

„Echo” tam, gdzie pracują

Nie wszyscy mają prywatne auta, więc ktoś musi tu siedzieć

W normalnym zakładzie pracy, jeśli nawet jest nocna zmiana, to zazwyczaj pracuje się na niej mniej intensywnie niż na pozostałych dwóch. Tu jest akurat odwrotnie. W zajezdni MPK najwięcej pracy jest nocą. W ciągu kilku godzin trzeba przejechać wszystkie autobusy, zatanakować je, umyć, naprawić tak, by przed piątą rano, mogły znów wyruszyć na miasto.

Zajezdnia w Płaszowie, to ostatnia już przystanek pozostałych jeszcze w naszym mieście 85 autobusów marki „Jelcz”. Dobrze zasłużyły się krakowskiej komunikacji, ale i na nie przychodzi czas... Właściwie połowa z nich już dziś powinna zostać „skasowana”, ale póki nie ma jeszcze wystarczającej ilości nowych „Ikarusów” (o „berlietach” nikt już dziś nie marzy), dożywają tu swych dni.

Gdy kilka minut przed północą idziemy przez plac postojowy zastępca kierownika zajezdni Tadeusz Waleczak mówi: — To niemal ostatnia okazja zobaczenia w Krakowie tylu „jelczy” za rok nie będzie ich już w naszym przedsiębiorstwie.

W hali zajezdni jeszcze trwa ruch. Przez linie obsługi codziennej przejeżdżają powracające z miasta wozy. Ostatni, jak co dzień przyjedzie 15 minut po północy. Kierownik zmian Jacek Godzik wyjaśnia, że w trakcie obsługi codziennej sprawdzany jest stan podwozia i nadwozia autobusu, przeglądana jest jego wnętrze, sprawdza wszystkie światła, stan siedzeń. Trwa to kilka minut. Ale w tej zajezdni linia OC liczy aż 2 kilometry długości. Zaczyna się bowiem w myjni „Budostalu-8”. W zajezdni jest przygotowana myjnia połowa, ale nie

ma kto wybudować pod nią fundamentów. W efekcie, w soboty i niedziele, gdy „Budostal” nie pracuje, autobusy wyjeżdżają z Płaszowa brudne. A gdy jest deszczowo, to po takich dwóch dniach doprawdy trudno domyć wozy.

Na stole w hali przybywa karettek z uwagami kierowców, co powinno zostać poprawione, by rano autobus był w pełni sprawny. Na karteczce z numerem wozu 42815 sporo zleceń. Jacek Godzik liczy: wymiana kompresora — dla jednego człowieka 4 godziny, dla dwóch ludzi tylko dwie. Ale skąd wziąć tych dwóch, gdy dziś z 22-osobowej IV brygady, jest w pracy tylko 12. Reszta na urloпах, jeden chory; regulacja hamulca — to może być drobna robota ale może też długo potrwać, wymiana rozrusznika — pół godziny, a jeszcze trzeba wymienić lewy cylinderek i drażkę poprzeczny. Jest wpió do pierwszej.

— Zdążyć przed wyjazdami? — pytam.

— Musimy.

W kanale pod wozem czuć bijące od niego ciepło. To efekt całodziennego jeżdżenia po mieście.

— Dziś to jest dobrze. Nie padało, to i woda za kołnierz się nie leje — słyszę.

Gdy nie ma babci

Nowy rok przedszkolny

Pierwszoklasista... Zło konieczne, czy dobrodziejstwo? Trudno odpowiedzieć. Pewnie jest tylko to, że mniej w przedszkolach jest wciąż za mało. Dla wielu rodziców i dla matek samotnie wychowujących dzieci przedszkola są jedyną szansą zapewnienia dziecku opieki, gdy sami pracują. Nawet w czasie wakacji. Wtedy czynne są tylko przedszkola dyżurne i co roku chętnych jest więcej niż

przygotowanych miejsc. Tak było i w tym roku.

Czego można oczekiwać po nowym roku przedszkolnym? Rekrutacja odbyła się wiosną. Złożono w Krakowie 20.285 (w województwie 28.493) wniosków o przyjęcie dzieci do przedszkoli. Już po rozpatrzeniu odwołań, 99 wniosków załatwiono negatywnie z braku miejsc. Wszystkie w Śródmieściu. Przyjęto wszystkie dzieci z rodzin wielodzietnych i wszystkich sześciolatków oraz 40,6 proc. pięcioletków. W tym roku, mimo rozlicznych trudności, objęto wychowaniem przedszkolnym większą liczbę pięcioletków niż w roku ubiegłym. Jeśli dziecko ma zdobyć wszystkie sprawności i umiejętności potrzebne później w szkole, dobrze jest, gdy już w wieku 5 lat przy-

utro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie płytkiej zalogi niżowej. Zachmurzenie na ogół małe, temp. nocą 13, maks. dniem 27 st. C. Wiatr słaby pld-wsch. i pld. Rano wilgotno, powietrza 87 proc.

(Dokończenie na str. 2)

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 22 sierpnia 1983. (poniedziałek), godz. 19.30 — Kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9 — Recital organowy Mariana Machury, który wykona utwory Mikołaja z Krakowa, Johanna Pachelbela, Johanna Frobergera, Dietricha Buxtehudego, Jana Sebastiana Bacha

JUTRO, 23 sierpnia 1983 r. (wtorek), godz. 19.30 — Sukienice, Sala Hołdu Pruskiego — Hiro Kurosaki (skrzypce) oraz Capella Cracoviensis pod dyktando Stanisława Gałońskiego.

Hiro Kurosaki jest skrzypkiem pochodzenia japońskiego stale mieszkającym w Wiedniu. Odbył już liczne koncerty i nagrania. Uzyskał nagrodę na Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w roku 1977.

Na program koncertu złożą się: Sonata a-moll Jana Sebastiana Bacha, „Melos” Erica Edera de Lastra (będzie to pierwsze w Krakowie wykonanie tego utworu), Recitativo und scherzo-caprice Fritza Kreislera Koncert skrzypcowy E-dur J. S. Bacha.

By wejść do zbyt krótkiego kanału trzeba się czolgać lub czekać wewnątrz, aż wóz... najedzie na mechanika.

Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Cena 5zł

echo



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 163 (11446) Kraków, 22 sierpnia 1983 r.

MINISTERSTWO handlu USA opublikowało oświadczenie stwierdzające, że nie będzie ono wymagać od firm amerykańskich uzyskania licencji na eksport do Związku Radzieckiego urządzeń przeznaczonych do układania gazociągu Syberia — Europa Zachodnia.

RZECZNIK rządu greckiego Dimitrios Marudas poinformował w sobotę, że mimo negatywnego stanowiska Bonn, Londynu i Rzymu, Grecja nie zamierza zrezygnować ze swej propozycji odroczenia o pół ro-



ku ewentualnego rozmieszczenia w Europie Zachodniej nowych amerykańskich rakiet średniego zasięgu. Plany NATO przewidują rozpoczęcie rozmieszczenia tych rakiet w grudniu br.

PREZYDENT Iraku, Saddam Husein, który spotkał się w sobotę z Jaserem Arafatem, zapewnił go o pełnym poparciu swego kraju dla Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

19 BM. PREZYDENT SRR, Nicolae Ceausescu, przyjął nowego ambasadora PRL w Rumunii, Bogusława Stachura, który złożył listy uwierzytelniające.

Wielkie tournée krakowskich filharmoników

Pojutrze Orkiestra i Chór Krakowskiej Filharmonii wyruszą na 26-dniowe tournée po Austrii, Francji, Jugosławii i Włoszech. W czasie tego wyjątkowo bogatego (w występach, utwory i wybitnych solistów) wyjazdu Krakowska Filharmonia pod dyktando Tadeusza Strugały, Krzysztofa Pendereckiego i Józefa Radwana da 13 koncertów w Lublanie, Cremonie, Troyes, Senlis, Paryżu, Wiedniu, Linzu, Rzymie i wykona 18 utworów m. in. „Te Deum” Krzysztofa Pendereckiego, IX symfonia Beethovena, „Colas Breugnot” Tadeusza Bairda, „Stabat Mater” Szymanowa.

skiego. Koncert fortepianowy e-moll Chopina. Ponadto także utwory Mozarta, Ravela, Brahmsa, Poulenc'a.

Z naszymi solistami i największą światowej sławy, tacy jak wielka Victoria de Los Angeles, czy słynny francuski flecista Jean-Pierre Rampal. Polskimi solistami tego tournée będą: Piotr Paleczny, Krzysztof Jakowicz, Jadwiga Gadulanka, Ewa Podleś, Jaświga Rappé, Henryk Grychlik, Wiesław Ochman, Andrzej Hiolski, Leonard Mróz.

Najdłuższą Orkiestra i Chór Filharmonii Krakowskiej zabawi w La Caise-Dieu we Francji, gdzie weźmie udział w bardzo liczącym się i znanym w świecie festiwalu muzycznym. Tam

(Dokończenie na str. 2)

Jeszcze raz o pieczywie

Lepiej tonę zmarnować niż nie dopiec bochenka?

Wewnątrz metalowego cylindra wyłożonego szamotką płonie ogień. Cylinder się nagrzewa i piecze chleb. W zeszłym tygodniu nawaliła komora tego cylindra. Kierownik Roman Sarna rozstawia ludzi. Będą pracowali po 12 godzin, żeby na dwóch pozostałych piecach zrobić całą produkcję. Stanisław Szczurek muruje komorę palnika. Kierownik ds. technicznych Andrzej Feluś jeździ za częściami. Mechanicy Jarosław Wawak, Tadeusz Sroka i Jan Juszczyk reperują palnik. Kosztuje pół miliona. Zepsuła się 7-wypustowa wtyczka. Nie można jej kupić. Mechanicy kombinują, robią coś z niczego, i to musi działać.

dowania, liczy pojemniki. Odpowiedzialność za 3 mln złotych, jeżeli coś się nie zgodzi pokrywa z własnej kieszeni. Zarabia 7 tys.

Jak wygląda dalsza droga chleba z piekarni do klienta? Kierowniczka sklepu z dwudniowym wyprzedzeniem zamawia chleb. Referent zestawia wszystkie zamówienia ze sklepów. Dyrekcja „Społem” robi korektę w zestawieniu powiększając za-

(Dokończenie na str. 2)

Praca wre. Przyjechały ostatnie autobusy, więc można zabrać się do roboty. Do czwartej będzie spokój. Potem zaczyna się wyjazd.

Starszy mistrz Wiktor Duteczak rozwiązuje tymczasem czoconą lamigłówkę. Z 85 autobusów, 70 powinno rano opuścić zajezdnię, w noc nie można robić poważniejszych napraw, nie starczyłoby czasu i ludzi na drobne. Trzeba było wytypować wozy, które pozostaną dla porannej zmiany. Niby może być ich 15, ale 5 jest już dziś w remoncie głównym, 2 zgodnie z zasadami eksploatacji muszą jutro przejść obsługę techniczną, 1 jest w trakcie załatwiania formalności rejestracyjnych...

Niewiele autobusów można zostawić na rano.

Przed halą, budowaną dla wywrotek, więc zbyt krótka dla autobusów, których tyły wystają na pole przez otwarte drzwi leżą

(Dokończenie na str. 3)

Historia sprzed 5 lat

Jak Karol Wojtyła nie spóźnił się na konklawe

RZYM (PAP) Dopiero po blisko 5 latach od wyboru go na papieża Jan Paweł II ujawnił przygodę, jaką przeżył 14 października 1978, bezpośrednio przed konklawe, z którego kardynał Karol Wojtyła wy-

(Dokończenie na str. 2)



„Hannoverska Poczta”

Widoczny na zdjęciu powyżej 34-letni turecki dziennikarz Halit Ayaroglu prezentuje pierwszy numer niemiecko-tureckiej gazety „Hannover Postasi” (Hannoverska Poczta). Pierwszy numer tej dwujęzycznej gazety wydany został w Hannoverze w 10-tysięcznym nakładzie. Pismo (które na razie jest miesięcznikiem) przeznaczone jest nie tylko dla 45 tysięcy Turków zamieszkujących Hannover lecz również dla rodzimej ludności RFN. Swoista dwutorowość tematyki widoczna jest już w pierwszym numerze. Np. obok portretu i wierszy J. W. Goethego o języku tureckim znajdują się tu także liryczne wiersze poetów tureckich w języku niemieckim. Pierwsza niemiecko-turecka gazeta w RFN ma zamiar przełamywać istniejące bariery nieufności czy wręcz wrogości wobec tureckich gastarbeiterów. Wśród obokrajowców pracu-

jących w RFN jest bowiem 1,6 mln Turków i stanowią oni największą grupę etniczną spośród wszystkich gastarbeiterów. Tym samym Turcy skupiają na sobie największą niechęć zachodniemieckiego społeczeństwa. Wobec wrastającego bezrobocia Turcy są na pierwszym miejscu listy ludzi, których władze RFN pragną odesłać do rodzinnego kraju. Władze starają się zachęcić Turków do wyjazdu. Tym, którzy decydują się na opuszczenie RFN wypłacane są specjalne premie (w wysokości ok. 4 tys. dol.), mające ułatwić urządzenie się we własnej ojczyźnie. Mimo to chętnych do wyjazdu nie ma zbyt wielu a liczba tureckich gastarbeiterów raczej rośnie. W tej sytuacji trudno wróżyć „Hannover Postasi” popularności wśród ludności zachodniemieckiej... (W-G)

Pol. „DaD” (Dienst aus Deutschland)

TRWA REALIZACJA postanowienia ustawy amnestyjnej. Zgodnie z art. 15 zwolnienie korzystających z jej dobrodziejstwa osób pozabawionych wolności powinno nastąpić nie później niż w ciągu 30 dni, a zatem do 21 bm. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP w Ministerstwie Sprawiedliwości — do 19 bm. z zakładów karnych zwolniono 839 osób, w tym 474 skazanych lub tymczasowo aresztowanych sprawców przestępstw popełnionych z pobudek politycznych.

NIEPROFESJONALNE jury XI Koszalińskich Spotkań Filmowych „Młodzi i Film-83” w Koszalinie główną nagrodę przyznało filmowi „Krzyk” w reżyserii Barbary Sass za oryginalne ujęcie trudnego problemu współczesnej młodzieży ze środowiska moralnie zagrożonych i przedstawienie go w atrakcyjnej formie artystycznej.

Z KRAJU

19 BM. RADA Ministrów oceniła stan zdrowotności społeczeństwa i rozpatrzyła problemy służby zdrowia. Podjęto decyzję o zmianie zasad wynagrodzenia pracowników służby zdrowia i pomocy społecznej. Zwiększono stan zatrudnienia o 4 tys. etatów i osobowy fundusz płac na cele ochrony zdrowia. Omówiono także projekt zmian w ustawie paszportowej. Projektowane zmiany uwzględniają postulaty opinii publicznej oraz inicjatywy poselskie o uściślenie dotychczasowych przepisów. Projektowane zmiany w ustawie o paszportach wprowadzają obowiązek uzasadnienia — prawnego i faktycznego — decyzji odmownej.

CORAZ szerszym strumieniem płyną złotówki na Społeczny Fundusz Budowy Centrum Zdrowia Matki. Na łódzkim jeździeczerodzie zebrał się już blisko 127 mln zł.

W WARSZAWIE po długiej chorobie zmarła 19 bm. znana aktorka teatralna i filmowa Zofia Mrozowska (61).

Gościliśmy w Krakowie

Wiceprezydent miasta Krakowa Jan Nowak przyjął w piątek prof. dr Aleksandra Pawłowicza Władysławiewa — wiceprezesa Wszechrosyjskiego Towarzystwa „Znanie” w ZSRR i wiceprezenta Światowej Rady Towarzystw Oświaty Dorosłych.

Podczas rozmowy, w której uczestniczyli również towarzyszący gościowi dr Marek J. Zukowski — sekretarz generalny Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, omówiono problemy pracy kulturalno-oświatowej towarzystw w ZSRR i Polsce.

Wielkie tournée...

(Dokończenie ze str. 1)

właśnie wystąpią krakowscy artyści 5-krotnie wraz z takimi sławami jak Victoria de Los Angeles, która śpiewać będzie w koncercie 3 września. Koncert ten poprowadzi Tadeusz Strugała, a na program złożą się „Pawana” Ravela, „Poemat o miłości i morzu” Chaussona i II symfonia Brahmsa. Jean-Pierre Rampal (flet) i Mariel Nordmann (harfa) grać będą z krakowską orkiestrą 1 września pod dyktando Józefa Radwana „Uwerturę” Szymanowskiego, „Koncert na flet i harfę” Boildieu, „Koncert na flet i harfę” Mozarta, „Bolero” Ravela.

W paryskim kościele św. Eustachego, krakowscy filharmonicy będą grać wyłącznie utwory Karola Szymanowskiego — Uwerturę, II koncert skrzypcowy, Stabat Mater.

W Rzymie, w kościele Ara caeli Krzysztof Penderecki poprowadzi 15 września koncert z własnymi utworami: „Przebudzenie Jakuba”, „Tren, Stabat Mater, Te Deum.”

Program występów krakowskich artystów uložony został tak, by ukazać wszelkie możli-

Radziecka inicjatywa pokojowa

(Dokończenie ze str. 1)

dziej Gromyko w liście do sekretarza generalnego ONZ ogłoszonym 21 bm. przez agencję TASS, zaproponował oficjalnie wpisać na porządek dziennych sesji sprawę „zawarcia układu o zakazie stosowania siły w przestrzeni kosmicznej oraz z kosmosu wobec Ziemi”.

Projekt układu, z mierza do zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w przestrzeni kosmicznej i zmniejszenia tym samym niebezpieczeństwa wojny jądrowej, a także do zapewnienia, by badania i wykorzystanie przestrzeni kosmicznej, w tym Księżyca i innych ciał niebieskich, odbywały się wyłącznie w celach pokojowych. (PAP)

Jeszcze raz o pieczywie

Lepiej tonę zmarnować niż nie dopiec bochenka?

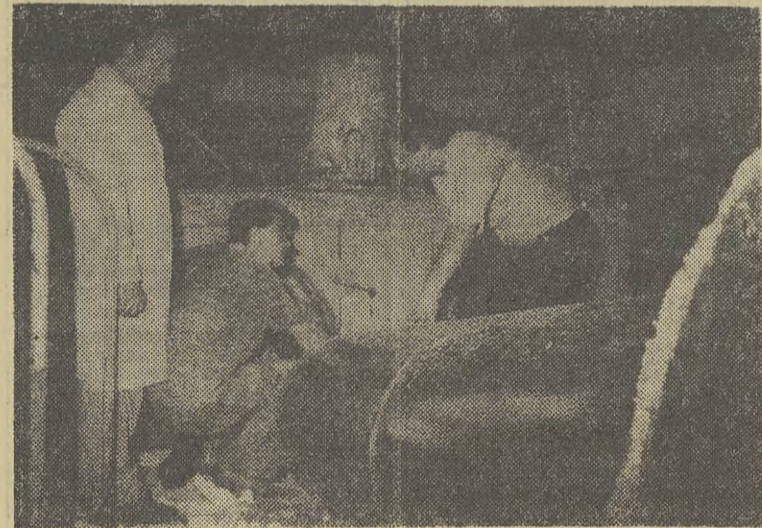
(Dokończenie ze str. 1)

mówienie. Przed otwarciem sklepu kierowniczka dostaje pieczywo to, które sama zamówiła i dowiaduje się, że dyrekcja dodała jej jeszcze ileś tam bochenków. Kierowniczka może odmówić, ale jeżeli sprzeda chleb i brakuje go przed zamknięciem sklepu poleci ze stanowiska. Wieg zgadza się na decyzję dyrekcji. Dyrekcja domawia tak, żeby chleba nie brakło — czyli z reguły na wyrost, bo gdyby brakło chleba po domówieniu go przez dyrekcję, straciłby ktoś z dyrekcji. Kierowniczka dostaje chleb po 6 bochenków w pojemnikach. Sklepy są na ogół za małe. Gdy przychodzi większa partia chleba, sklepowe zsypują bochenki z dwóch pojemników do jednego. Chleb mimo kilkunastogodzinnego czekania na transport, jeszcze świeży, nie wytrzymuje już takiego traktowania. Takim go kupujemy.

Teraz druga strona medalu: Kraków jest jedynym miastem, w którym udział prywatnych piekarni na rynku chlebowym jest tak duży — ok. 40 procent. Jeżeli część z piekarni zmniejszy swą produkcję popyt przenosi się na sklepy państwowe. I chleba zaczyna brakować (tak stało się pamiętnego 22 i 23 lipca). Piekarnie pracują na zwiększonych obrotach. Maszyny się psują. Na chleb czekają, żeby odebrać go wprost z pieca, samochody. Na samochody z pieczywem czekają klienci, dzwoniąc do dyrekcji „Społem” z interwencjami. Zaalarmowana dyrekcja domawia do sklepów zbyt dużo chleba. W następnym dniu, prywatne piekarnie pracują normalnie, ale chleb zamówiony i wypieczony nocą w państwowych piekarniach musi trafić do sklepów. W jednym ze znanych mi przypadków, kierowniczka sklepu zamówiła tonę pieczywa. Domówiono jej jeszcze 800 kilo. Nie sprzedała tyle. Na następny dzień nie przyjechała partii świeżego chleba, żeby stary się nie marnował. Ale zamówienie było. Piekarze nocą wypieki zaplanowały dla niej chleb. Pojechał do magazynu

czterstwego pieczywa — dla świń. W zeszłym tygodniu magazyn przyjął ok. 10 ton pieczywa wartego 200 tysięcy złotych. Magazyn odsprzedaje chleb po 12 złotych za kilogram. Kwota ta częściowo pokrywa koszty transportu. Zgodnie z ostatnim zarządzeniem prezesa „Społem” czterstwego pieczywa nie można sprzedawać odbiorcom indywidualnym. Teraz spółdzielnie rolnicze (nawet prac polowych, mała hodowla, zbyt wysoka cena) nie odbierają pieczywa. Leży i pleśnieje.

BOGUSŁAW NOWAK



Z sali koncertowej

Piękne „Te Deum” Pendereckiego

Tłum melomanów, zgrupował się w miniony piątek w świątyni Piotra i Pawła. Wzniosły hymn dziękczynny „Te Deum”, napisany przez Krzysztofa Pendereckiego na cześć Jana Pawła II, parokrotnie już w Krakowie wykonywany i cieszący się szybko zdobytą sławą — przyciągnął tu licznie miłośników muzyki. Tym bardziej, że zapowiadało się wiele obiecujące artystycznie wykonanie: orkiestra i chór Filharmonii Krakowskiej pod batutą Tadeusza Strugały, grono doborowych śpiewaków-solistów. A pięknie wnętrza barokowego kościoła ma dobrą akustykę i sprzyja skupieniu.

Hymn „Te Deum laudamus” czyli „Ciebie Boga chwalamy” — zarazem dziękczynny i radosny — od z górą półtora tysiąca lat rozbrzmiewa w chrześcijańskich świątyniach podczas ań triumfu, ku uczczeniu zwycięstw, ku chwale monarchów czy książąt Kościoła. Do tego liturgicznego tekstu napisano muzykę liczne grono słynnych kompozytorów, z Palestrina, Bachem, Haendlem, Verdím, Dvorakiem, a z Polaków m. in. Elsnierem i Pendereckim na czele. Ma ten hymn swoje świetne i czyste polskie tradycje.

Chwilka zadumy... Tak niedawno przecież stał, o paręset metrów od kościoła św. Piotra i Pawła, w katedrze na Wawelu wykonywano od wieków „Te Deum” podczas rocznic wiktoria grunwaldzkich i chocimskich, w dniach, gdy na skronie nowych polskich władców wkładano koronę...

„Te Deum” Pendereckiego — to czterdzieści minut muzyki, która wciąga emocjonalnie słuchacza, trzyma go wciąż w napięciu pięknem swych brzmień, nastrojem, nieśmiertelnie wzrusza sekwencją hymnu „Boże, coś Polskę...”, wplecioną w tok liturgicznej narracji.

Tadeusz Strugała stworzył szlachetny muzycznie obraz „Te Deum”, z wielkim artystycznym kierował melodiami chóru (świetnie przygotowanie tego zespołu, to zasługa młodego chórmistrza Jerzego Swobody), barwami i odcieniami brzmień orkiestrowych, wydobywał celnie zarówno prostotę, jak i wielopłaszczyznowość muzycznych struktur; dźwięk był — gdy potrzeba — delikatny, wrażliwy, subtelny, a gdy tego wymagał sens

• Dramatyczna jest sytuacja ludności najuboższych stanów Brazylii w północno-wschodnim rejonie kraju, zwanym w skrócie Nordeste. Susza utrzymująca się tam niemal bez przerwy od pięciu lat, w tym roku jeszcze bardziej zaostrzyła się. Zniszczenie ok. 90 proc. plonów głównych roślin uprawnych: kukurydzy i ryżu sprawiło, że 900 tys. mieszkańców Nordeste cierpi głód. Z powodu niedożywienia i wycieńczenia organizmu, jak poinformowała w tych dniach komisja ds. spraw rolnictwa rządu stanowego w Cearze, co miesiąc umiera w tym stanie ok. 5 tys. dzieci.

• W mieście Kusatsu, leżącym o 100 km na północny zachód od Tokio, miała miejsce w sobotę po południu nieudana próba zamachu na życie premiera Japonii, Yasuhiro Nakasono. Bezrobotny rzucił domowego wyrobu bombę na dro-

dze tuż przed samochodem wiozącym premiera i jego żonę na koncert. Ladunek eksplozował dopiero wtedy, gdy samochód premiera minął zagrożony odcinek drogi.

• W stolicy Grecji dokonano zabójstwa wysokiego funkcjonariusza Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Dwaj osobnicy z motocykla oddali serie strza-

Z dalekopisu

łów z pistoletu maszynowego do bliskiego współpracownika zastępcy dowódcy Al-Fatah (wojskowego ugrupowania OWP) Mammoune Sghaiera.

• Cyklon „Alicia”, który przeszedł w czwartek nad Teksasem spowodował śmierć 6 osób. Straty materialne tylko w rejonie Houston szacuje się na sumę około 1 mld dolarów.

• 36-letni Australijczyk Douglas Crabbe staranował w

czwartek swą potężną ciężarówką zatłoczony bar przy moście w Ayers Rock, jednej z największych atrakcji turystycznych Australii, 350 km na południowy-wschód od miasta Alice Springs. Bilans incydentu jest wstrząsający: 4 ofiary śmiertelne na miejscu, pięta zmarła w szpitalu, 30 osób rannych, w tym 13 w stanie ciężkim.

• Rozszalały wiatr wyrzucił pieniądze z ciężarówki jadącej jedną z ulic Oeklandu w Kalifornii. Przechodnie, a także przejeżdżający samochodem, rzucili się na worki z pieniędzmi, po czym szybko zniknęli ze swą zdobyczą.

• Według informacji podanej przez libańskie siły bezpieczeństwa, w wyniku eksplozji bomby podłożonej w samochodzie w pobliżu szpitala Abdullah Al-Bisar w Tripoli 1 osoba zginęła, a 15 zostało rannych.

Awaria pieca. Przy remoncie kier. Roman Sarna, z-ca Andrzej Feluś i Janusz Janik. Gdy czytanie Państwo gazetę, piec już jest naprawiony.

Fot. S. MAKAREWICZ

Po rozwiązaniu ZLP

Spotkanie grupy pisarzy

Prezydent m. st. Warszawy na podstawie prawa o stowarzyszeniach podjął decyzję o rozwiązaniu z dniem 19. 08. 1983 r. Związku Literatów Polskich. Decyzja została wzięta przedstawieliom władz ZLP.

20 bm. w Warszawie zebrała się grupa pisarzy reprezentująca różne środowiska literackie i wszystkie regiony kraju.

W rezultacie dyskusji jednoznacznie przyjęto następujące oświadczenie:

Zebrań w dniu 20 sierpnia 1983 roku w Warszawskim Klubie Księgarza pisarze polscy stwierdzają z ubolewaniem, że wielomiesięczne rozmowy przedstawicieli władz politycznych i państwowych z przedstawicielami władz Związku Literatów Polskich skończyły się niepowodzeniem. Wobec rozwiązania ZLP powstał stan szkodliwy dla polskiego środowiska literackiego. W tej sytuacji istnieje pilna potrzeba utworzenia zawodowotwórczej organizacji pisarzy, skupiającej wszystkich, niezależnie od orientacji politycznej, światło-

poglądu i artystycznej praktyki, szanujących ustroj i prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tym stanie rzeczy zebrani zgłaszają gotowość do podjęcia prac nad ponownym zorganizowaniem środowiska pisarskiego, apelując do wszystkich koleżanek i kolegów o przyłączenie się do ich inicjatywy.

Za przyjęciem oświadczenia opowiedzieli się następujący pisarze: Halina Auderska, Aleksander Barszczewski, Wacław Biluński, Roman Bratny, Zdzisław Brudnicki, Leopold Buczkowski, Zofia Bystrzycka, Alina Centkiewicz, Czesław Centkiewicz, Tadeusz Chrościelewski, Krzysztof Coriolan, Bohdan Czesko, Janusz Domagała, Zbigniew Dominowski, Janina Dziarnowska, Feliks Fornalczyk, Krzysztof Gasiorowski, Jan Maria Gąsiec, Teodor Goździkiewicz, Jan Görec-Rosiński, Zygmunt Greń, Jerzy Grzymkowski, Jerzy Harasymowicz, Tadeusz Holuń, Stanisław Horak, Tadeusz Jasiński, Jerzy Jesionowski, Tadeusz Kajan, Ireneusz Gwidon-Kamiński, Stanisław Kamiński, Julian Kawalec, Ryszard Kłysz, Bogusław Kogut, Janusz Koniusz, Jan Kowrowski, Jerzy Kossak, Zbigniew Kościński, Kazimierz Koźniewski, Zbigniew Krempf, Jerzy Księski, Czesław Kuriata, Jan Kurowicki, Józef Lenart, Zygmunt Lielniak, Henryk Liwor-Piotrowski, Jan Lysakowski, Marcin Lysakowski, Władysław Machejek, Józef Oza-Michałski, Jan Nagrabiecki, Zbigniew Nienacki, Karol Obidniak, Tadeusz Ostojki, Hanna Ozogowska, Henryk Panas, Gabriela Pauszer-Klonowska, Jan Pierzecha, Janusz Przymanowski, Andrzej Przykowski, Marian Reniak, Janusz Roszko, Michał Rusinek, Wiesław Ruzbecki, Wacław Sadowski, Zbigniew Safian, Artur Sandauer, Igor Sikirycki, Jerzy Sokolowski, Włodzimierz Sokorski, Tadeusz Sokół, Stanisław Stanuch, Marian Stepien, Stanisław Sulima-Kamiński, Józef Szczawiński, Andrzej Twardochlib, Andrzej Wasilewski, Jerzy Wawrzak, Marek Wawrzkiwicz, Jerzy Wittlin, Zygmunt Wójcik, Stanisław Zieliński, Stanisław Załuski. (PAP)

Co słychać?

Naukowcy z Donbasu w ZSRR wyrobili urządzenie, które zapobiega wdechaniu przez górników pyłu węglowego. Z mieszanki różnego rodzaju preparatów chemicznych i wody urządzenie to wytwarza obłok piany, który powoduje, iż wydobywający się pył węglowy wiąże się z podłożem. Dzięki temu pył nie przedostaje się do powietrza, którym oddychają górnicy...

kompozycji — pełen blasku i potęgi.

Wysocy artystyczny poziom reprezentowała czwórka solistów-śpiewaków: Jadwiga Gadulanka (sopran), Jadwiga Rappe (mezzosopran), Henryk Grychnik (tenor) i Andrzej Hiolski (baryton); nazwiska i postacie tak dobrze znane melomanom — miłośnikom piękna wokalistyki.

Zarówno wykonawcom, jak i obecemu na koncercie kompozytorowi publiczność zgotowała długotrwała owacje.

Jerzy Parzyński

Nowy rok...

(Dokończenie ze str. 1)

stosowuje się do grupy. Ułatwia mu to start w grupie „zerowej” sześciolatków, pozwala wychowawcom wcześniej uchwycić ewentualne wady rozwojowe dziecka i podjąć indywidualną pracę wyrównującą — mówi starszy wzytator Kuratorium Oświaty i Wychowania mgr Joanna Stawiec.

Wbrew pozorom, sytuacja „poborowych” przedszkolaków lepsza jest na wsi. W miastach, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, przedszkoli jest mniej, a chętnych do umieszczenia dzieci — dużo więcej. We wrześniu przybędzie tylko 7 nowych przedszkoli, choć jedno — szczególnie oczekiwane na Białym Prądniku — z opóźnieniem (jeszcze trwają tam roboty budowlane). Aby jakś pomóc rodzicom, Kuratorium zawała na zwiększenie ponad normę liczby dzieci w grupach, organizując dowozy „starszaków” do sąsiednich, a mniej przeciążonych, przedszkoli. Mimo to jest jeszcze wciąż dużo rodziców odległych od domu przedszkoli.

Tak rodzice jak i władze oświatowe z dużym niepokojem oczekują zapowiedzianych zmian opłat za przedszkola. Czy nie będą one zbyt drastyczne i czy termin wprowadzenia nie będzie zaskakujący? Czy podwyżka opłat zmniejszy „popyt” na miej-

scą w przedszkolach? Gdy jednak w domu nie ma babci, komu podzucić malucha... Tym bardziej, że w Krakowie nie ma też ani jednego formalnie zgięszowanego „mini-przedszkola”, formy opieki nad dzieckiem bardziej popularnej np. w Warszawie.

EWA ŚWIĘŚ

ś. † p.

Mieczysław Pieczara

nasz najukochańszy Ojciec, Działuś i Brat, właściciel zakładu ślusarsko-tokarskiego, członek Zarządu Spółdzielni „Metalowej” w Krakowie, zmarł nagle w Krakowie dnia 18 sierpnia 1983 r., w wieku 60 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Józefa w Krakowie — Podgórze, w środę 24 sierpnia o godz. 8 rano.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 na cmentarzu Podgórskim.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

DZIECI, WNUKI, SIOSTRA I RODZINA

ś. † p.

Andrzej Swaryczewski

PS. „JAKUBIAK”

żołnierz Armii Krajowej w Zgrupowaniu „Zelbel”, inżynier architekt, nasz wspaniały Mąż i Ojciec, ukochany Brat, odznaczony Medalem Wojska, Krzyżem Armii Krajowej, Médaille de Reconnaissance, Médaille d'Europe, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa”, Odznaką Opiekuna Miejsce Pamięci Narodowej, dwukrotnie odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, członek Stowarzyszenia Architektów Polskich, członek i b. sekretarz Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy, b. pracownik Pracowni Konserwacji Zabytków i Miejskiego Biura Projektów, długoletni badacz i konserwator zabytków Miasta Krakowa i regionu, autor licznych prac naukowych i popularnonaukowych w kraju i za granicą, kolekcjoner i wybitny znawca militariów, po ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 16 sierpnia 1983 r., w 55 roku życia, pozostawiając nas pograżonych w głębokim bólu i żałobie. Odprowadzenie mojego najukochańszego Meża na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek 23 sierpnia z kaplicy na cmentarzu Podgórskim po nabożeństwie żałobnym, które rozpocznie się o godz. 12.30.

Wkrótce też Zmarły przeniesiony zostanie do Alei Zasłużonych.

ZONA Z CÓRECZKA, RODZINA I PRZYJACIÓLMI

Kronika wypadków

• W ciągu ostatniej doby doszło do 5 wypadków, w których 2 osoby poniosły śmierć, natomiast 9 osób odniosło rany. Służba Drogiwa MO zanotowała 4 kolizje, zatrzymała 2 kierujących w stanie nietrzeźwym.

• W miejscowości Grabie kierujący „fiatem 125 p” Edward Dubas 1. 25. zam. Podłże 211, stracił panowanie nad kierownicą i naje-

chał na drzewo. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniosł kierowca oraz pasażer Leszek Wolnik 1. 25. zam. Podłże 65. Z ciężkimi obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala: Halina Sufla, Antoni Wojaś 1. 25. zam. Podłże 119, Wanda Wolnik 1. 20. zam. Węgrze Wielkie 112 oraz Renata Senderek 1. 22. zam. w Niepolomicach ul. Krakowska 25.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
22 VIII 1903 r.

Wczoraj „Na Kotłowym” odbyło się zebranie cechowe majstrów rzeźniczych. Kilku z nich oświadczyło, że wkrótce zmuszeni będą do podniesienia ceny mięsa przedniejszego gatunku. Postanowienie to motywowały tym, że woły galicyjskie nieustannie drożeją wskutek wykupywania ich przez kupców niemieckich, czeskich, a nawet i węgierskich. Cech nie powziął w tej sprawie uchwały, tak więc ceny mięsa pozostają chwilowo bez zmiany.

„Czas”

Prezydium Rady Miasta Krakowa zarządziło przygotowanie kroki, związane ze sprowadzeniem zwłok Henryka Siemiradzkiego i złożeniem ich w grobie dla zasłużonych na Skałce. Złatwienie związane z tym wszelkich formalnych czynności Prezydium zleciło przedsiębiorstwu pogrzebowemu p. Szafranskiemu.

„Czas”

Książeczkę, wystawioną przez Kasę Oszczędności m. Krakowa na nazwisko Katarzyny Górka i opiewającą na kwotę 1500 koron, znalazł przy ulicy św. Krzyża dysponent handlu p. Barberowskiej — Osias Cypes. Przy składaniu książeczki w policji p. Cypes rzekł się wszelkiej nagrody z uwagi między innymi i na to, że zuba stanowi własność służącej. Dwie korony, które następnie dobrowolnie ofiarowała Katarzyna Górka, p. Cypes przeznaczył na ubogich miasta.

„Czas”

Choć z dachu dużo widać

Wnet zabraknie kominiarzy

Według znanego krakowskiego etnografa prof. Romana Reinfusa wiara w przynoszącego szczęście kominiarza została przyniesiona do nas z Niemiec przeszło 100 lat temu. Szczytem szczęścia jest jednocześnie spotkanie na ulicy kominiarza, oficera i białego konia. Niestety, wszystko wskazuje na to, że w przysz-

ści coraz rzadziej będziemy łapać się za guzik na widok kominiarza. Ich liczba obecnie około 5600 w skali kraju systematycznie spada. W Krakowie ostatni uczeń złożył egzamin czeladniczy w maju 1982 roku. W poprzednich latach jeśli u mistrzów kominiarskich praktykowało dwóch uczniów w skali woj. krakowskiego to było wiele. Nic więc dziwnego, że w zawodzie tym pracują ludzie starsi, których data urodzenia sięga przed 1914 rok. Powoli odchodzą na emeryturę, a ich okręgi (obecnie w woj. krakowskim 26) są przejmowane przez spółdzielczość.

noszą szczęście przechodniom, nie sobie?

— Sobie też, np. mimo pracy w dymie, sadzach, które zawierają arsenik, kwasy nie występują u nas choroby zawodowe. Jeśli nie liczyć reumatyzmu.

— Czy uważa Pan, że ta pańska praca jest ciekawa?

— Tak, wciąż w nowym miejscu poznaje się coraz to innych ludzi i dużo się o nich dowiaduje. Z dachu widać kto śpi, kto co je, kto co gotuje, ale kominiarze dochowują tajemnicy, mają swój kodeks honorowy. Może dlatego ludzie patrzą na nas z sympatią.

1 września tramwaje wrócą na Basztową?

Remont ulicy Basztowej i fragmentu skrzyżowania pod Dworcem Głównym, to jedna z największych prac komunalnych ostatnich lat w naszym mieście. Wymienia się tory tramwajowe, sieć gazową, nawierzchnię ulicy, zabezpiecza nieszczęśliwy strop przejścia podziemnego. O ile tempo prowadzenia prac na ulicy Basztowej nie budzi niepokoju, bo już dobiegają one końca, to sporo komplikacji wynikło przy remoncie nawierzchni skrzyżowania pod Dworcem. MPK miało rozpocząć układanie nowego torowiska 15 sierpnia, ale zaczyna te prace dopiero dzisiaj. Czy więc realne jest jeszcze dotrzymanie terminu? Wykonawcy zapewniają, że tak.

(kg)

Mówi pan Karol Wołoszyszczyk właściciel Zakładu Usług Kominiarskich w Śródmieściu, który pracował 45 lat w tym fachu. — Młodych ludzi mimo niezłych warunków finansowych odstrasza od tej branży jej specyfika, pracę zaczyna się o świcie, gdy paleniska są wygaszone, bądź wykonuje się ją w nocy. Jest się przeważnie bez przerwy pod gołym niebem. Wycha się dym, sadze. Potem trudno jest się domyć.

— Jak długo trwa nauka na kominiarza?

— Dawniej co najmniej 3 lata. Potem zdawało się egzamin czeladniczy. Trzeba było kupić sobie mundur, narzędzia, linę, szczerki, przecinak, klucze kominiarskie, rower. No i od rana do wieczora już się było na dachu. Dziś nauka trwa 2 lata.

— Dlaczego z ekipunku kominiarskiego pominał pan cylinder?

— W Krakowie kominiarze cylindrów nie nosili już przed wojną. Po prostu są niepraktyczne, wystarczyłyby wiatr, aby go zdmuchnąć.

— Skoro wiatr może zdmuchnąć cylinder z dachu to czy nieszczęśliwy wypadek nie może przytrafić się i kominiarzowi?

— Bardzo rzadko, w ciągu lat mojej praktyki słyszałem tylko o dwóch: jedno porażenie prądem i jeden upadek z komina.

— To jednak kominiarze przy-

Nieswiadomo zupełnie, przedstawiony obok pies stał się symbolem sytuacji w naszym mieście. Gorąco, zaduch. A gdy się ma pragnienie, to się pije co się nawinie. (NB) Fot. ST. MAKAREWICZ



Pilnie potrzeba 40 pracowników

Jak tak dalej pójdzie pralnie przestaną pracować

W filmach zagranicznych często można zobaczyć taki obraz: pan domu rankiem wyjeżdżając do pracy zabiera paczkę brudnej bielizny i po drodze odstawia do pierwszej lepszej pralni, a po południu odbiera pakunek czystej, wyprasowanej bielizny. Do takiego ideału jeszcze nam daleko, niemniej jednak wydawało się przed paru laty, gdy Pralnicza Spółdzielnia Pracy — monopolista w tej dziedzinie na terenie Krakowa po przejęciu Miejskich Pralni — szybko rozbudowywała się, powiększając sieć zakładów i otrzymując nowe, nowoczesne maszyny, że z usługami tymi nie będzie kłopotów. Nadzieje te nie spełniły się.

Spółdzielnia ma ponad 100 punktów przyjmowania odzieży do prania i z górą 20 zakładów zatrudniając w sumie około 700 osób. W lipcu i sierpniu — w odczuciu klientów — poziom świadczonych usług znacznie pogorszył się. Niektóre punkty przyjęte zostały na pewien czas, z powodu urlopów, zamknięte, inne zaś ograniczyły czas swej pracy. Natomiast wydłużyły się terminy odbioru bielizny i garderoby, choć ceny poszły trochę w górę.

Obecnie najgorzej przedstawia się sytuacja z terminowym praniem bielizny. Po prostu duże maszyny pralnicze nie są w pełni wykorzystane, gdyż brakuje pracowni. Czas prania wydłużył się do 18 dni roboczych i bywa, że nie jest przestrzegany. Došlo już do tego, że PSP nie przyjmuje bielizny od przedsiębiorstw i instytucji, czyli chałatów, fartuchów itp., gdyż nie jest w stanie wywiązać się z zadania, a w magazynach zalega już 30 ton bielizny i nie wiadomo kiedy zostanie ona wyprana. — Pilnie potrzebujemy 40 pracowników — mówi w Zarządzie Spółdzielni — a już 15 osób by nas ratowało. Jeśli Wydział Zatrudnienia nam nie pomoże, choć mamy pewne przyrzeczenia, to może się okazać, że w ogóle przestaniemy w Krakowie przyjmować do prania bieliznę.

Mniej dramatycznie przedstawia się sytuacja z czyszczeniem chemicznym odzieży. Garderoba czyszcząca jest na ogół w ciągu 7 dni roboczych, a maksymalnie w czasie 12. Czyszczenie kożuchów (10 dni). Ich renowacja i farbowanie do 25 dni.

Po okresie wzmoczonych urlopów powinno być lepiej. Punkty przyjęte z obsadą wieloosobową będą czynne jak dawniej w godz. 7—19, a z obsadą jednoosobową od 11—18. Powinno być mniej skarg na nieczynne punkty pralnicze lub działające w skróconym czasie.

Czy istnieje szansa, że w mieście uruchamiane będą w niedługiej przyszłości kolejne samobsługowe pralnie, których dotąd mamy trzy? Okazuje się, że takiej możliwości Spółdzielnia nie ma, ponieważ nie jest przewidziany import automatów pralniczych ze strefy dolarowej, np. duńskich, jakie zainstalowane są w Krakowie. Krajowe nie wchodzi w rachubę, gdyż są bardzo zawodne i psują się.

(ja)



Naprawy tego autobusu nie zdążono w nocy zakończyć. Pozostał w zajezdni. (Na zdj. Marek Broś)

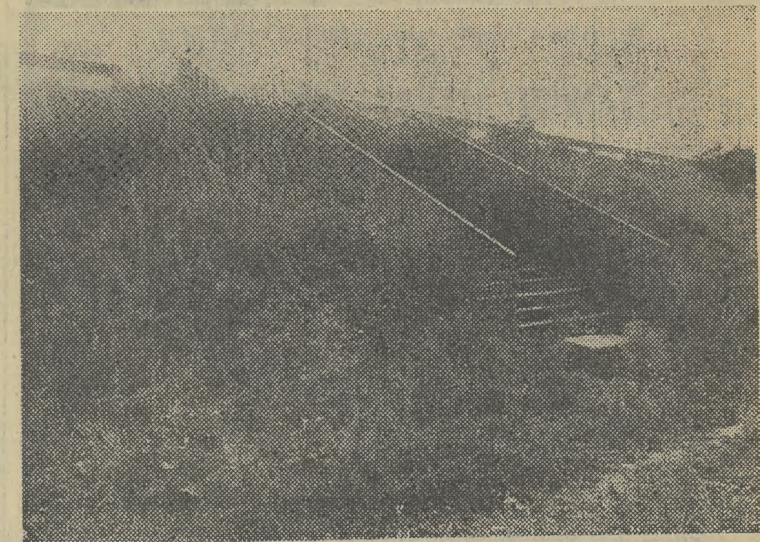
Pomoc dla Ojcowskiego Parku Narodowego

Ojcowski Park Narodowy stanowią dziś najczulszy barometr ekologiczny reagujący szybko na wszelkie zagrożenia flory i fauny w Krakowskiej Jurze. Tutaj, niedaleko ośrodków przemysłowych skupia się bowiem najwięcej gatunków i form przyrodniczych charakterystycznych dla tego okręgu geologicznego, jakkolwiek sporo cennych okazów zginęło już bezpowrotnie. Dowodem tego jest to, co jeszcze okazało i rzetelnej chęci ratowania tego cennego rezerwatu była piątkowa narada u wiceprezydenta m. Krakowa Wiesława Gondka z udziałem gospodarzy OPN, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, naczelników gmin z terenu Parku oraz przedstawicieli przedsiębiorstw uczestniczących w inwestycjach ochronnych.

Do takich należy m. in. budowa obwodnicy: Saspów — Bukowiec — Sułoszowa (dla odciążenia ruchu kołowego przez teren parku). Termin ustalony został definitywnie na czerwiec 1987 r. Środki ma zapewnić dyrekcja OPN i Krakowski Zarząd Dróg.

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego otrzymało natomiast zadanie wykonania studium uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w związku z niekorzystnym dla Parku usytuowaniem zlewni gospodarczych zanieczyszczających wody Prądnika i Białuchy.

Najtrudniejszy do rozwiązania problem, to odzyskanie terenów użytkowanych przez rolników oraz spółdzielnie prowadzące działalność gospodarczą nie związaną z Parkiem. Ustalono, że nie można stosować tutaj przymusu, lecz należy proponować zainteresowanym zamianę działek, a także zapobiegać w trybie administracyjnym budowie nowych obiektów gospodarczych. Jest to akcja długofalowa, która trwa



Schody do nikąd?

Fot. Stanisław Makarewicz

Skrzyżowanie — pułapka

Już od wielu miesięcy jest rozregulowana sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Długiej z ul. Szlak. Czerwone światła świecą bardzo długo, jednocześnie dla przechodniów i samochodów. W ten sposób tracą czas kierowcy i piesi. Może w końcu ktoś zajmie się tą sprawą? Benzyna, nie mówiąc o czasie, drożeje...

(TJ)

Księgarnia przy ul. Podwale po remoncie

Starzy klienci

nowy wystrój wnętrza

Księgarnia naukowa przy ul. Podwale zawsze cieszyła się popularnością. Miała wielu sympatyków i wiernych klientów. Po remoncie zaskoczyła przede wszystkim oprawą plastyczną. Jaskrawe kolory, nowoczesne lamy i wzorem księgarni Wydawnictwa Literackiego „Pod Globusem” — samoobsługa.

Księgarnia zamierza trochę zmienić swój profil — mówi jej kierownik Jerzy Ananjew — pragniemy pozostać księgarnią naukową, ale o charakterze waskospecjalistycznym, uniwersyteckim. Książek popularnonaukowych sprzedawać nie będziemy.

Księgarnia nie straciła stałych klientów. Są to przede wszystkim profesorowie, pracownicy nauki wyższych uczelni. Często zaglądają tu prof. Aleksander Krawczuk i prof. Henryk Markiewicz. Zaopatruje ona w nowe pozycje instytuty i biblioteki szkół wyższych, które mają pierwszeństwo w otrzymaniu książek specjalistycznych, niezbędnych studentom i naukowcom. Zatrzymajmy teraz na księgarskie lamy. Podreczniki uniwersyteckie opracowania naukowe, książki o charakterze encyklopedycznym.

Jaka tematyka cieszy się największą popularnością? „Humanistyka, zwłaszcza pozycje poświęcone historii Polski i litera-

tury polskiej. Ostatnio rozchwytywano „Historię Polski” Henryka Zielińskiego i „Historię literatury polskiej” Ignacego Chrzanowskiego” — odpowiada kierownik. Niestety pozycje te pokazywały się w momencie zostały wyprzedane. Z interesujących pozycji obecnie dostępnych warto polecić encyklopedyczne opracowanie „Komunikacji Europy Zachodniej” i „Vademecum historyka starożytnych Grecji i Rzymu”. Do księgarni przy ul. Podwale warto więc zaglądać.

(KF)

NOTYWKI KRAKOWSKIE

DZIS O GODZINIE:

* 16 — Sukiennice, Kram „Pod Ptazkami” — „Gołębiarskie tan-go” — gra Szmelcpaka.

* 20 — Dom Polonii, Rynek Gł. 14, sala renesansowa — „Piękna nasza Polska cała” — seans filmów krótkometrażowych, powstałych na zamówienie Polonii zagranicznej.

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — Ośrodek Kultury i In-formacji NRD, ul. Stolarska 13 — Film „Die Mahnung” reż. Juan Antonio Bardem (koprodukcja NRD-Jugosławia) nt. życia i działalności Georgi Dymitrowa.

„Echo” tam, gdzie pracują

(Dokończenie ze str. 1)

wyeksplataowane opony. Na niektórych przesuwanie płotno, wyłożono je przed trzema miesiącami i zaczęła się zabawa. Bywało, że kierowcy znajdowali na parkingu oponę lepszą od tej, na której jeździli, więc podmieniali. Było ich już kilkadziesiąt. A gumy wciąż liczy się na sztuki.

Wizyta w akumulatorni wywołuje łzawienie, kaszel. Niewiele pomaga kręcący się pod sufitem wentylator. A Eugeniusz Komorowski już 12 lat pracuje w tej branży.

— Muszę to wytrzymać —

stwierdza. — Powinna być ciepła woda, ale nie ma. Nie ma też możliwości regenerowania akumulatorów.

Chwila przerwy w pracy. Jemy. O godzinie 1.30 trudno powiedzieć śniadanie to, czy kolacja. Rozmawiamy. O tym, że jak popołudniowa zmiana nie skończy roboty, to nie ma szans, by zdążyć w nocy. I o tym, że w bufecie wciąż tylko pasztetowa. Gorący dań brak, mimo że w innych zajezdniach są. To jest ważne, podkreślają rozmówcy. Ważne jest jeszcze, że nie ma pompy paliwowej i trzeba ropę pompować ręcznie, że pasta do mycia rąk „Komfort” jest złej jakości.

Eugeniusz Komorowski przysłuchuje się rozmowie:

— Daremne gadanie, po co pan to pisze i tak nic nie pomoże — mówi. Chwilę się zastanawia. A potem dorzuca:

— Dopisz tam pan, że w szkoleniach warunkach powinienem 6 godzin robić, a robię 8.

I znów narzekanie. Ze w telewizji powiedzieli, jak w Hucie nocą ciężko pracują, a oni tu w Plaszwowie niby śpią? że zarobki marne — 8—11 tysięcy.

— Panowie, co więc was tu trzyma?

— Mnie wojsko. Odrabiam je właśnie.

— Nas nie. Dziś złożyliśmy wypowiedzenie — zgodnie mówią dwaj młodzi ludzie.

Nieprędko odejdą. Nazajutrz, a raczej jeszcze tego samego dnia zastępca dyrektora Marian Dudek powie mi, że przedsiębiorstwo skorzysta z możliwości prze-

dluzenia o 6 miesięcy czasu wypowiedzenia.

— A was, pozostałych? To po co tu siedzicie, skoro jesteście?

— Bo ktoś musi siedzieć. Nie każdy ma swój samochód, żeby dojechać do roboty, więc autobusy są potrzebne.

Jeszcze jeden problem spędza im sen z powiek. Zajezdnię w szaleńczym tempie przejęto 3 stycznia od przedsiębiorstwa budowlanego, by wyprowadzić „jelicze” spod bloków mieszkalnych w Czyżynach. Miała być dostosowana dla potrzeb MPK.

— Nie dopuścimy do roboty w zimie. Minęła wiosna, kończy się lato. Na co oni czekają? Rada Pracownicza nie pozwoli rozgrzebać zajezdni wtedy, gdy jest zimno.

Przedstawiam tę sprawę zastępcy dyrektora ds. trakcji autobusowej Stanisławowi Kowalczykowi:

— Załoga ma rację protestując przeciw modernizacji w zimie — odpowiada — Ale nie było czasu na wcześniejsze przygotowanie się do prac. Mogę zapewnić, że te roboty nie przyniosą szkody ludziom, choć skomplikują im nieco pracę.

Pora wracać do autobusów. Już dochodzi godzina druga. A trzeba dźić dokonać drobnych napraw w 24 pojazdach.

W czwartek 18 sierpnia zajezdnię w Plaszwowie opuściło 67 autobusów. 66 zgodnie z rozkładem jazdy wyjechało na miejskie linie, jeden wozil pracowników MPK. Wóz 42815 jednak pozostał w zajezdni.

KRZYSZTOF GACEK

„Ikarusy” będą wcześniej?

Mimo że komunikacja w Krakowie znacznie się poprawiła, to przecież wciąż jeszcze nie jest ona idealna. Dlatego z niecierpliwością oczekuje krakowskie MPK kolejnej dostawy przegubowych „ikarusów”, którą zaplanowano na czwarty kwartał br. Jak nas poinformował zastępca dyrektora ds. trakcji autobusowej tego przedsiębiorstwa Stanisław Kowalczyk, istnieje szansa, że wozy te przybędą do naszego miasta już pod koniec września. Zostaną one skierowane na linię o największym nasileniu ruchu, na których wciąż jeszcze trzeba tłoczyć się w „berlietach”, lub „ikarusach” nieprzegubowych, jak np. „139”.

(kg)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej Zony
S. ↑ p.

Z RAJTARÓW ALEKSANDRY GŁOWICKIEJ

odprawiona zostanie msza święta w kościele parafialnym św. Szczepana w Krakowie przy ul. Sienkiewicza, we wtorek 23 sierpnia 1983 r., o godz. 19 — o czym zawiadamiam wszystkich życzliwych Jej pamięci.

MAŻ

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego najdroższego Syna, Męża, Ojca i Brata

śp. JANA GÓRKI

składamy tą drogą z głębi serca płynące staropolskie „Bóg zapłać”.

**MATKA, ŻONA, CÓRKA, SYN,
BRAT I BRATOWA**

PRACA

PRACOWNIKA, może być rencista, zatrudni od 1 września salon gier zręcznościowych (flipper-klub). Zgłoszenia: Sarapata, tel. 37-33-31, godz. 16-21. g-69966

FRYZJERKĘ damską zatrudni zakład fryzjerski — Wiesława Grzegorzka, Kraków, Krowderka 59. g-69648

LAKIERNIKI i ucznia zatrudni zakład lakiernictwa pojazdowego — Edward Kocientowski, Nowa Huta, ul. Petőfięgo 21 (koło zajezdni MPK — Bienczyce). g-69934

KIEROWCA kat. I, rencista — poszukuje pracy w prywatnym zakładzie. Oferty 69404 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RENCISTA, młody, kierowca-mechanik I kat., uprawnienia spawacza elektr.-gaz. — poszukuje pracy w prywatnym zakładzie. Oferty 69405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZNIÓW i czeladnika przyjmie zakład malarski — J. Jurkiewicz, Grodzka 32. g-69581

BLACHARZA-DEKARZA przyjmie do pracy na dobrych warunkach — zakład dekarcki, Inż. St. Janiczak, tel. 22-24-29. g-69604

NAUKA

MATEMATYKA — fachowych korepetycji w każdym zakresie udziela mgr Grobler, tel. 55-50-73. g-68930

MATRYMONIALNE

PRZESTANIEZ być samotnym, podaj adres do biura matrymonialnego „Wesła”, 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. A-174

TRZYDZIESTOLETNI, przystojny, pozna ładną i zgrabną panią, o kobiecych kształtach, do lat pięćdziesiąt. Cel matrymonialny. Oferty 69597 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIEBBZYDKA, niegłupia, niebledna panna — pozna wysokiego pana lat 28-35, o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty 69922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

STARY obraz — kupię. Oferty 69241 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„HEJNAŁ”, wiśnia — zdecydowanie kupię. Tel. 66-01-81. g-69433

„MALUCHA” po wypadku, czteroletniego — kupię. Oferty 69944 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

MEBLE poleca sklep meblowy — Zbigniew Malina, Kraków, ul. Nad Sudołem 6.

MASYNE nowa do szycia wieloczynnościowa „Singer”, silnik do łodzi „Samt” 1,5 KM — sprzedam. Oferty 69137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SEGMENT „Albena” — sprzedam. Kraków, ul. Jagodowa 19/7. g-69779

PUSTAKI żużlowe — sprzedam. Tel. 37-12-31, wieczorem. g-69364

DUŻY wybór mebli poleca sklep meblowy — M. Węglowski, Wieliczka, ul. Sienkiewicza 9 (pawilon). g-67402

KOSIARKE — sprzedam. Oferty 69616 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

Dzielnicy Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Kraków — Śródmieście, ul. Dietla 90, ogłasza, że **W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO** zleci wykonanie malowania pomieszczeń Przedzszkół nr 42 przy ul. Boh. Stralingradu 7.

Termin wykonania robót 20. IX. 1983 r.

Oferty należy składać do 30. VIII. 1983 r., pod adresem jw.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. VIII. 1983 r., o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i prywatne.

Zastrzeża się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wolnowygodną sprzedaż

WAPNA hydratyzowanego luzem

z silosów do workowania na miejscu dla odbiorców indywidualnych oferuje

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM i MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

— Oddział Okręgowy w Krakowie, w placówkach detalicznych przy ul. Dekerta 44 oraz ul. Nowolipki 3 — Kraków-Nowa Huta. K-5809

GRZEJNIKI aluminiowe — sprzedam. Tel. 44-83-31, w godz. 16-17. g-69855

SZYBĘ, podszycie, maskę, błotniki „Lady” — sprzedam. Słegiennego 70/86. g-69898

FLIZY sprzedam. Telefon 44-83-67. g-69994

KAROSERIE do Skody 105 L — sprzedam. Nowa Huta, os. 1000-lecia 49/23. g-69582

PILNIE sprzedam Syrenę R-20, rok 1978. Kraków, ul. Spółdzielców 12/168. g-69603

KAROSERIE Fiata 126 p — sprzedam. Tel. 48-18-07. g-69890

LOKALE

M-4 własnościowe, ładnie wykończone, z telefonem, na Plaskach — zamienię na mniejsze z telefonem. Oferty 68266 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE — superatrakcyjna lokalizacja, centrum, „superjednostka” — mieszkanie 2-pokojowe, 1 piętrowe, telefon — zamienię na b. korzystnych warunkach na Kraków, Kraków, tel. 44-03-95 lub oferty 69116 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO — sprzedam lokal, nieruchomości poleca pośrednictwo — Janusz Chmura, Kraków, Basztowa 18/5, wtorki, czwartki, 10-18. g-67619

NIERUCHOMOŚCI

PARCELE 10-50 arów, uzbrojona z możliwością zabudowy, najchętniej w dzielnicy Podgórze lub bliskich okolicach Krakowa — zdecydowanie kupię. Oferty 69483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

MAŁOSZEWSKI Zbigniew, Kraków, Zawila 30 zgubił prawo jazdy na prowadzenie pojazdów tramwajowych, wydane przez MPK — Kraków. g-69658

DNIA 15 VIII 1983 zgubiono słoneczne okulary, zielone, przystosowane do oczu, obok „Samu” gospodarczego — os. Widok. Uczniwy znalazca przesylny o zwrot za nagrodą. Tel. 37-97-65, telefonować w godz. rannych. g-69668

17 SIERPNI 1983, ok. Małego Rynku zgubiono okulary srebrne grawerowane. Bardzo wysoka nagroda. Piotr Bieś, Rabka, ul. Orkana 20. g-69644

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Głowacki, tel. 66-66-39. g-67814

CZYSZCZENIE dywanów, cyklinowanie parkietów — Onderka, tel. 44-47-86. g-67781

SZAFKI, karnisze itp. — zawiesz Mendela, tel. grzeźnościowy 48-24-01. g-68654

SOLIDNIE cyklinuje, lakieruje parkiety — Radziszewski, tel. 48-50-42. g-67987

CYKLINOWANIE — Adamus, tel. 44-47-86. g-67622

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietów — Grodzki, tel. 37-72-30. g-65783

DEZYNEKSCJA — Dymińska, tel. 46-58-66, godz. 9-12. g-68386

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczenie drzwi w komińkowym wykonaniem — Bochenek, tel. grzeźnościowy 11-22-03. g-67436

ROZNE

ZESPÓŁ zagra na weselach i zabawach. Tel. 37-57-08. g-67705

OBWIESZCZENIA

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 3 czerwca 1983 r., nr rej. 1163/83, **Marek Łodziński**, syn Ignacego, urodz. 5. IX. 1948 r., zamieszkały w Krakowie, ul. Kurczaba 11/25, obwiniony o to, że dnia 16 marca 1983 r. w Krakowie przy ul. Agnieszki 10 jako właściciel sklepu ogólnospożywczego, przy sprzedaży towarów oszukał nabywcę na wadze i cenie przez to, że za sprzedane 0,94 kg jabłek pobczył 1 i 0,93, kg ziemniaków po 19 zł, pobczył tytułem należności kwotę 59 zł, miał zgodnie z faktyczną wagą i obowiązującymi cenami kwotę 55,27 zł, wskutek czego nabywca poniósł szkodę w wysokości 3,73 zł, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 134 § 1 KW i na podstawie tegoż przepisu wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 12.000 zł, z zamianą na 60 dni kary zastępczej aresztu na wypadek, gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu jako równoważny grzywnie w wys. 200 zł, oraz orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł. Ponadto jako karę dodatkową orzeczono podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Krowdrza z dnia 17 maja 1983 r., nr rej. SA-I-6120/383/83 — **Wiesław Zajda**, syn Józefa, urodz. 2. VIII. 1958 r. zamieszkały w Brodach nr 390, gm. Kalwaria Zdrzydowska, obwiniony o to, że dnia 2 stycznia 1983 r., około godz. 16.40, na ul. Gagarina w Krakowie kierował samochodem marki Fiat 126 p, nr rej. 0366-KF, będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym u niego stężeniu alkoholu we krwi w ilości 2,8 promille, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 12.000 zł, z zamianą na 40 dni zastępczej kary aresztu, jeżeli egzekucja grzywny okaże się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie w wys. 300 zł oraz jako kary dodatkowe: — zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat — podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego, a ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w kwocie 150 zł i kosztów chemicznego badania krwi w kwocie 300 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 10 czerwca 1983 r., nr rej. 1195/83, **Marian Lewandowski**, syn Michała, urodz. 17. III. 1937 r., zamieszkały w Krakowie, ul. M. Curie-Skłodowskiej 14/3, obwiniony o to, że dnia 1 lutego 1983 r., około godz. 18.40, w Krakowie na ul. Lubicz kierował samochodem marki Syrena, nr rej. KR-7088, będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym u niego stężeniu alkoholu we krwi w ilości 2,3 promille, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 15.000 zł, z zamianą na 50 dni kary zastępczej aresztu na wypadek gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie w wys. 300 zł, a ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł oraz jako kary dodatkowe: — zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat — podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego — zapłatę kosztów badania chemicznego krwi w wys. 300 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Skawinie z dnia 17 czerwca 1983 r., nr rej. SA. I-6120/120/83 — **Edward Bury**, syn Franciszka, urodz. 23. I. 1946 r., zamieszkały w Zembrzycach, obwiniony o to, że dnia 15 czerwca 1983 r., około godz. 21.30, w Woli Radziszowskiej kierował po drodze publicznej ciągnikiem marki Ursus będąc w stanie nietrzeźwości, a ponadto nie zachował bezpiecznego odstępu i szczególnej ostrożności przy mijaniu stojącego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do kolizji drogowej, został uznany winnym popełnienia zarzucanych mu czynów, stanowiących wykroczenie z art. 87 § 1 KW oraz § 22 pkt. 1 rozp. Min. Kom. i SW z dn. 20 VII 1968 r. (Dz. U. nr 27, poz. 183), i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 18.000 zł, z zamianą w razie nieuiszczenia grzywny niezwłocznie po ogłoszeniu orzeczenia na 60 dni aresztu zastępczego, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie w wys. 300 zł, Ponadto orzeczono jako kary dodatkowe zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt ukarano. Orzeczono także zapłatę kosztów chemicznego badania krwi w wys. 300 zł i kosztów postępowania w wys. 150 zł.

KURS

INSTRUKTORSKO-METODYCZNY

dla kandydatów na instruktora i wykładowców nauki jazdy, z terenu Krakowa i Nowej Huty,

organizuje

KRAKOWSKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP

Wpisy i informacje: Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 33-51-80

Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-38-90.

K-5737

KURSY

- mistrza dyplomowanego
- pedagogiczne dla mistrzów
- instruktorów praktycznej nauki zawodu

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

KURSY

- obsługi suwnic
- obsługi wózków akumulatorowych
- obsługi dźwigów towarowo-osobowych
- obsługi autoklawów

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

KURSY

● GASTRONOMICZNE

- kelnerów bufetowych
- kierowników zakładów gastronomicznych
- kucharzy
- przygotowujących do wykonywania zawodu
- czeladnicze i mistrzowskie
- zajęcia 2 razy w tygodniu lub w soboty i niedziele
- cena kursu od 1.830 do 2.900 zł

● JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- niemieckiego
- francuskiego

120 godzin zajęć 2 razy w tygodniu dla początkujących i zaawansowanych

Cena kursu 1.900 zł

Po III stopniu — egzamin państwowy

Zajęcia kursów w centrum Krakowa lub Nowej Huty

Wpisy i informacje: Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP

— Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 33-51-80

— Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-38-90

KURSY

● GASTRONOMICZNE

- kelnerów bufetowych
- kierowników zakładów gastronomicznych
- kucharzy
- przygotowujących do wykonywania zawodu
- czeladnicze i mistrzowskie
- zajęcia 2 razy w tygodniu lub w soboty i niedziele
- cena kursu od 1.830 do 2.900 zł

● JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- niemieckiego
- francuskiego

120 godzin zajęć 2 razy w tygodniu dla początkujących i zaawansowanych

Cena kursu 1.900 zł

Po III stopniu — egzamin państwowy

Zajęcia kursów w centrum Krakowa lub Nowej Huty

Wpisy i informacje: Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP

— Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 33-51-80

— Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-38-90

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 8 czerwca 1983 r., nr rej. 1233/83, **Adam Kazmierczak**, syn Henryka, urodz. 25. V. 1960 r., zamieszkały w Krakowie, ul. Krowderka 39/7, obwiniony o to, że dnia 5 marca 1983 r., około godz. 17, na al. 29 Listopada w Krakowie kierował samochodem marki Syrena będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym u niego stężeniu alkoholu we krwi w ilości 3,1 promille, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie tegoż przepisu wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 20.000 zł, z zamianą na 50 dni kary zastępczej aresztu na wypadek gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu jako równoważny grzywnie w wys. 400 zł.

Ponadto orzeczono jako kary dodatkowe:

- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat
- podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego.

Orzeczono również zapłatę kosztów analizy chemicznej krwi w wys. 300 zł i kosztów postępowania w wys. 150 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 8 czerwca 1983 r., nr rej. 1231/83 — **Piotr Bartosiewicz**, syn Romana, urodz. 4. V. 1957 r., zamieszkały w Krakowie, ul. Jaworskiego 6, obwiniony o to, że dnia 5 marca 1983 r., około godz. 22.20 na ul. Łobzowskiej w Krakowie kierował samochodem marki Fiat 126 p będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym u niego stężeniu alkoholu we krwi w ilości 1,2 promille, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie tegoż przepisu wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 15.000 zł, z zamianą na 75 dni kary zastępczej aresztu na wypadek gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu jako równoważny grzywnie w wys. 200 zł, ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł, oraz jako kary dodatkowe zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku i podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego i zapłatę kosztów analizy chemicznej krwi w wys. 300 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 1 czerwca 1983 r., nr rej. 724/83, **Zdzisław Wojtas**, syn Zdzisława, urodz. 11. V. 1953 r., zamieszkały w Krakowie, ul. Lwowska 30/10, obwiniony o to, że dnia 31 stycznia 1983 r., około godz. 21, w Krakowie na ul. Zwierzynieckiej naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonej u niego zawartości alkoholu we krwi w ilości 2,7 promille, nie posiadając przy tym uprawnień do kierowania pojazdami, kierował samochodem osobowym marki Fiat 126 p, nr rej. NSA 0929 i jadąc od strony ul. Straszewskiego w kierunku al. Krasińskiego nie zachował należytej ostrożności, a szczególnie bezpiecznej szybkości, przez co utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, uderzył nim w betonowy słup ze znakiem drogowym, znajdujący się na wysepce rozdzielającej dwie jezdnie jednokierunkowe na ul. Zwierzynieckiej, a następnie doprowadził do zdarzenia się pojazdu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW, § 193 ust. 1 i § 24 ust. 1. Rozp. Min. Kom. i Spraw Wewn. z dnia 20. VII. 1968 r. i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 15.000 zł, z zamianą na 50 dni kary zastępczej aresztu na wypadek gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu jako równoważny grzywnie w wys. 300 zł. Ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł oraz jako kary dodatkowe:

- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat
- podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego i zapłatę kosztów analizy chemicznej krwi w wys. 300 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków — Śródmieście z dnia 10 czerwca 1983 r., nr rej. 1195/83, **Marian Lewandowski**, syn Michała, urodz. 17. III. 1937 r., zamieszkały w Krakowie, ul. M. Curie-Skłodowskiej 14/3, obwiniony o to, że dnia 1 lutego 1983 r., około godz. 18.40, w Krakowie na ul. Lubicz kierował samochodem marki Syrena, nr rej. KR-7088, będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym u niego stężeniu alkoholu we krwi w ilości 2,3 promille, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 15.000 zł, z zamianą na 50 dni kary zastępczej aresztu na wypadek gdyby egzekucja grzywny okazała się bezskuteczna, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie w wys. 300 zł, a ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł oraz jako kary dodatkowe:

- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat
- podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego
- zapłatę kosztów badania chemicznego krwi w wys. 300 zł.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Skawinie z dnia 17 czerwca 1983 r., nr rej. SA. I-6120/120/83 — **Edward Bury**, syn Franciszka, urodz. 23. I. 1946 r., zamieszkały w Zembrzycach, obwiniony o to, że dnia 15 czerwca 1983 r., około godz. 21.30, w Woli Radziszowskiej kierował po drodze publicznej ciągnikiem marki Ursus będąc w stanie nietrzeźwości, a ponadto nie zachował bezpiecznego odstępu i szczególnej ostrożności przy mijaniu stojącego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do kolizji drogowej, został uznany winnym popełnienia zarzucanych mu czynów, stanowiących wykroczenie z art. 87 § 1 KW oraz § 22 pkt. 1 rozp. Min. Kom. i SW z dn. 20 VII 1968 r. (Dz. U. nr 27, poz. 183), i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 18.000 zł, z zamianą w razie nieuiszczenia grzywny niezwłocznie po ogłoszeniu orzeczenia na 60 dni aresztu zastępczego, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie w wys. 300 zł, Ponadto orzeczono jako kary dodatkowe zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt ukarano. Orzeczono także zapłatę kosztów chemicznego badania krwi w wys. 300 zł i kosztów postępowania w wys. 150 zł.

PKP — Rejon Przewozów Kolejowych w Krakowie, ul. Mogińska 1,

ZATRUDNI w podległych jednostkach

KOBIETY i MEŃCZYŹNI

na stanowiskach

- ◆ KONDUKTORÓW
- ◆ ZWROTNICZYCH
- ◆ DYŻURNYCH RUCHU
- ◆ KASJERÓW BILETOWO-BAGAZOWYCH
- ◆ EKSPEDYTORÓW HANDLOWYCH
- ◆ OPERATORÓW WAGONOWYCH

oraz wyłącznie MEŃCZYŹNI na stanowiskach:

- ◆ STRAŻNIKÓW służby ochrony kolei
- ◆ MANEWROWYCH
- ◆ ODPRAWIACZY POCIAGÓW
- ◆ USTAWIACZY

Informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela i zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny, Kraków, ul. Mogińska 1 i piętro, pokój 110 „a” tel. 22-70-22, wewn. 55-27

Tydzień w radiu

● „Ukrasie brata” — to tytuł powieści Juliana Kawalca, której akcja obejmuje okres od 1938 r. do pierwszych lat powojennych. Autor porusza w niej problemy dotyczące przemian wsi polskiej. Odbicie ówczesnej sytuacji pokazuje autor poprzez dialog chłopca, sługi i pana. Fragmenty tej interesującej książki usłyszysz od 22 do 25 VIII o godz. 20.40 pr. I.

● Twórczość J.R.R. Tolkiena angielskiego pisarza, historyka i znawcy literatury angielskiej będzie tematem audycji literackiej pt. „Okolicie eposu”. Oprócz „Władcy pierścieni”, najbardziej znanej książki tego autora, będą omawiane i inne, jeszcze nie przetłumaczone na język polski. Audycja ilustrowana będzie muzycznie utworami specjalnie skomponowanymi do „Władcy pierścieni” przez szwedzkiego muzyka Bo Hansona, 22, 24, 26 VIII o godz. 22.45 w pr. III.

● „Kiedy przyjdą podpaleni” — to słuchowisko dokumentalne Adama Wielowiejskiego. W nim dzieje Funduszu Obrony Narodowej, który w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej zjednoczył polskie społeczeństwo w niezwykłej ofiarności na rzecz obrony kraju. Bohaterami są ludzie, którzy skarb ten uratowali w czasie wojny oraz ci, dzięki którym po latach powrócił do Polski. Reżyseria: W. Maciejewski, występują m. in. G. Lutkiewicz, Z. Listkiewicz, Z. Maciejewski, 28 VIII godz. 22, pr. I.

● „Geniusz i bogini” — to słuchowisko oparte na powieści Aldousa Huxleya pod tym samym tytułem. Podejmuje ono problem wolności psychicznej człowieka poprzez wnikliwe ukazanie skomplikowanego związku dwojga ludzi — niezwykle utalentowanego mężczyzny i żyjącej w jego cieniu żony, 28 VIII godz. 19, pr. II.

Z audycji muzycznych polecamy:

● Koncert laureata Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Królowej Elżbiety Belgickiej, Solistą będzie Pierre Volondat (Francja) laureat I nagrody. W jego wykonaniu usłyszymy: II koncert fortepianowy A. Dur Fr. Liszta, Preludia i Fugi z II cz. „Das Wohltemperierte Klavier” J.S. Bacha, Koncert a-moll op. 54 na fortepian i ork. R. Schumanna oraz utwory na bis, 27 VIII godz. 19.30, pr. II w „Wieczorze w Filharmonii”.

● „Orfeusz i Eurydyka” opera K.W. Glucka nadana zostanie w cyklu „Wieczór w operze”. Libretto tego dzieła, posłuszne konwencji epoki, zmienia finał mitycznej tragedii prowadząc mił do szczęśliwego końca, 25 VIII godz. 19.30, pr. II.

● Z chińskich koncertów Jean Michela Jarre'a to tytuł audycji, w której przypomniane zostaną najlepsze realizacje tego wirtuoza syntezatorów i komputerów wykonane w czasie kilku jego koncertów w Pekinie i Szanghaju. Pochodzą one z dwupłytyowego albumu pt. „Koncerty w Chinach”, 28 VIII godz. 17.30 i 18.30, pr. III, (en)



Nierzeźączkowe zapalenie cewki moczowej

Do chorób przenoszonych drogą płciową, obok powszechnie znanych chorób wenerycznych jak kila i rzeżączka, należą między innymi nierzeźączkowe zapalenie cewki moczowej u mężczyzn. Zapalenia te w przeciwieństwie do rzeżączki, którą powoduje jeden rodzaj bakterii, są wywołane przez różne drobnoustroje: bakterie, pierwotniaki, drożdżaki i wirusy.

Najbardziej znana postacią nierzeźączkowego zapalenia cewki moczowej jest zapalenie wywołane przez rzeżączkę pochwy. Znanie jest ono dlatego, ponieważ rzeżączkowa pochwa jest najczęstszą przyczyną upławów u kobiet w Polsce, a sam drobnoustroj wykryto po raz pierwszy u człowieka co najmniej kilkadziesiąt lat temu. Najliczniejszą jednak grupę zapalenia cewki moczowej u mężczyzn stanowią zapalenia wywołane przez bakterie stosunkowo niedawno wykryte w drogach moczowo-płciowych człowieka, a mianowicie przez Chlamydie i Ureaplazmy.

Objawy nierzeźączkowego zapalenia cewki moczowej mogą przypominać rzeżączkę, istnieje jednak kilka cech pozwalających odróżnić je od siebie. Oto one:

- okres wylegania nierzeźączkowego zapalenia jest dość długi i wynosi od 1 do 3 tygodni, podczas gdy w rzeżączce tylko 3 do 5 dni
- dla rzeżączki typowy jest długotrwały i na ogół obfity ropny wyciek z cewki moczowej, podczas gdy w nierzeźączkowym zapaleniu wyciek jest zwykle śluzowy, niewielki, nie występuje stale, a często tylko rano lub po dłuższym, kilkugodzinnym nieoddawaniu moczu,
- w rzeżączce i rzeźączkowym zapaleniu występują różne dolegliwości subiektywne, takie jak pieczenie lub szczypanie w ujściu cewki moczowej, czy nawet bolesność całego członka. Dolegliwości te są zwykle wyraźne i o dużym nasileniu w rzeżączce, podczas gdy w nierzeźączkowych zapaleniach występują niestale i o znacznie mniejszym natężeniu,
- rzeżączkę wywołuje jeden rodzaj bakterii — gonokoki, nierzeźączkowe zapalenia wywołują różnego rodzaju drobnoustroje. Fakt ten pociąga za sobą konieczność stosowania różnych środków leczniczych w nierzeźączkowych zapaleniach, podczas gdy w rzeżączce najskuteczniejszym jak dotąd lekiem jest penicylina.

Mimo wyraźnych różnic w przebiegu obu chorób, do ustalenia właściwego rozpoznania konieczne jest zawsze specjalistyczne badanie lekarskie, wymagające niejednokrotnie dodatkowych analiz laboratoryjnych.

Partnerki mężczyzn chorych na nierzeźączkowe zapalenia cewki moczowej wymagają leczenia. Stwierdza się u nich zakażenia dróg moczowo-płciowych wywołane zazwyczaj przez te same drobnoustroje, które wywołują zapalenia cewki moczowej u mężczyzn.

U kobiet zakażenia tego rodzaju przebiegają na ogół bezobjawowo, mogą im jednak towarzyszyć różnego rodzaju upławy oraz dolegliwości subiektywne, jak szczypanie podczas oddawania moczu lub świąd sromu. Podobne dolegliwości występują także i w innych chorobach kobiecych, co powoduje, że chore mogą nie zwrócić na nie większej uwagi.

Zbyt późne leczenie nierzeźączkowych zapaleń dróg moczowo-płciowych u kobiet może być powodem pojawienia się poważnych, w swych następstwach, powikłań.

PIAMIĘTAJCIE:

nierzeźączkowe zapalenia cewki moczowej to choroba przenoszona drogą płciową.

W razie podejrzenia, zgłóście się do poradni dermatologicznej.

Pamiętajcie o partnerce — ona także może być chora! K-4989

TOTEK

DUŻY LOTEK — I los: 6, 7, 10, 43, 44, 47 dod. 22. II los: 3, 6, 15, 27, 28, 38.

NAGRODA SPECJALNA 1.000.000 zł z zakładów EXPRESS LOTKA pada na kupon: nr banderoli 4059236 seria b z kolek. 2/242 w oddz. PPTS w Krakowie.

EXPRESS LOTEK płaci: za „3” po 729.615 zł, za „4” po ok. 3.000 zł, za „3” po 144 zł.

MAŁY LOTEK płaci — I los: za „5” po 112.134 zł, za „4” 1.311 zł, za „3” po 62 zł. II los: za „5” po 196.986 zł, za „4” po 1.021 zł, za „3” po 62 zł.



— Amerykanka?
— Ojciec Amerykanin, matka Turczynka.
— Turczynka? Stąd to imię.
— Właśnie.
— Z Nowego Jorku?
Poznał jej nowojorski akcent.
— Tak. Teraz moja kolej stawiania pytań.
FBI czy policja nowojorska?
— Ani jedno, ani drugie.
— Uspokój mnie pan.
Otworzyła torebkę i wyciągnęła plik banknotów.
— Równowartość w dolarach mojego długu w funtach cypryjskich. Może ma pan jeszcze rachunek dodatkowych kosztów. Taki szmat drogi pan przemierzył, żeby mnie odnaleźć...
Odsunął jej dłoń.
— Nie po to tu przybyłem.
— A po co?
— Zdaje się, że pani zapomniała, co mówiłem na schodach u dentysty. Jestem przyjacielem tego, komu pani opowiadała w Kyrenii o swoich kłopotach.
— O jakich kłopotach?
Powtórzył wszystko, co mu Toni Parygoris opowiadała.
Milczała.

CZYLI KIEDY?

22 SIERPNIA
Poniedziałek
Cezarego Tymoteusza

TEATRY
Nieczynne.

KINA

Kijów 16.15, 19.15 Walka o ogień (kanad. fr. 1. 18) oraz filmy krótkometraż. Uciecha 15.45, 18 Gwiezdne wojny (USA 1. 12 — pożegnanie z filmem), 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18). Warszawa 16 Palace Hotel (pol. 1. 15), 18, 20.30 Wielki Szu (pol. 1. 18) oraz filmy krótkometraż. Wolność 15.30 „1941” (USA 1. 15) oraz filmy krótkometraż, 18, 20.15 Niech cię odleci mara (pol. 1. 15). Mr. Gwardia 16, 18 Goście z galaktyki Arkana (jug.-czech. 1. 12), 20 Zabójstwo chińskiego maklera (USA 1. 18 — pożegnanie z film.). Wrzos (ul. Zamajskiego 50) 16 Polów w mętnej wodzie (jug. 1. 15), 18 Szczeki-2 (USA 1. 13), 20.15 Karate po polsku (pol. 1. 18). Świt (os. Teatr. 10) 15.15 Zemsta różowej pantery (ang. 1. 12), 17.15 Imperium kontratakuje (USA 1. 12 oraz filmy krótk.). 20 Wilczyca (pol. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Strzały Robin Hooda (radz. 1. 12), 18 Nie taki zły (fr. 1. 15 — pożegnanie z filmem), 20.15 Policjantka (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Zdzjęcia próbne (pol. 1. 15), 16, 20 Idealna para (USA 1. 15). Tezza (ul. Praska) 15 Bajki — Tajemniczy plan (h.o.), 16 39 Stopni (ang. 1. 12), 18 Gangsterzy szos (kanad. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Chiński syndrom (USA 1. 15). Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Filip z konopi (pol. h.o.).
Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty: (niecz.), Wawel zaginiony (pon. wt. 10-15), Skarbiec i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10-15), Muzeum Katedraleskie (pon. niecz. wt. 10-16), Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (pon. niecz. wt. 10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, KPZR — partia Lenina (pon. niecz. wt. 9-18 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Zwierzyniec w początkach XX w. (pon. wt. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. wt. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (pon. wt. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (pon. wt. niecz.), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Romańskie drzwi płockie (pon. wt. niecz.), Wieża Ratuszowa, Rynek

Gł.: (niecz.), Muzeum Historyczne, Gołębia 4: (niecz.), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: (niecz.), Muzeum Teatr. ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (pon. wt. niecz.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (pon. 10-16, wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich: pl. Szczepański 9: Galeria pol. sztuki do 1764 r. (pon. 10-16, wt. 12-18), Czartoryskich, Pijarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (pon. wt. niecz.), Archeologiczne, Poelska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni X (pon. 9-14, wt. 14-18), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł. (pon. wt. 9-16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (pon. niecz. wt. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Malarstwo M. Wnęk (pon. 10-18, wst. wol. wt. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Współczesna sztuka węgierska (pon. niecz. wt. 11-18), ZPAF, ul. św. Anny 3: Pielgrzymki Papieża (pon. niecz. wt. 11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Myśli artyści — wyst. pośw. 100 rocz. śmierci C. K. Norwida (pon. niecz. wt. 10-17), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 5: (niecz.), al. Róż 3: Tematy mal. w obrazach ze zbiorów TPSP (pon. niecz. wt. 10-17), KMPIK, Mały Rynek 4: Czytelnia (pon. wt. 10-20), Rydlówka, Tejmajera 28 (pon. niecz. wt. 11-15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '83 (pon. wt. 9-19), Kopalnia Sól (pon. wt. 8-17), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (pon. niecz. wt. 8-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (pon. niecz. wt. 10-14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. St. Kota (pon. niecz. wt. 14-18), KMPIK, pl. Centralny: Galeria: Mal. R. Grubera (pon. wt. 10-20), Czytelnia (pon. wt. 10-20), Galeria, Krzysztofor, ul. Szczepańska 2: Kolekcja Grupy Krakowskiej — II Pokaz (pon. niecz. wt. 12-18), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (pon. 12-20, wt. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10: Malarstwo W. Buczka (pon. wt. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w., A. Wolski — akwaforty, litografie (pon. wt. 11-18), Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24: Stara fotografia (pon. wt. 11-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Siraż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarka 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), ul. Piastowska 32: tel. 37-38-29, 37-36-37, Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-20, Niepołomice 100, Sieciechowiec, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir. Trynitarska 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławskiego 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Mysienice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółd. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmalańska i Rodzina, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16-18); Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11-17), Pomoc Drogowa PZMoT, ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozył”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22), Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wewn. 38 (12-18).

APTEKI

Pl. Szczepański 1, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Koźłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum C, Centrum A.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9-18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-19
Rejs statkiem po Wiśle do Międzyzdrojów 9, 11, 13, 15, 17

RADIO

Program I
Wiadomości: 14, 16, 18, 20, 22, 26
14.05 Magazyn muzyczny Rytm.
15.55 Nowy kodeks drogowy. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualność. 17.25 Przygoda z piosenką. — B. Okudźkawa. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.00 Gorący temat. 19.10 Wieczorna serenade. 19.30 Przygody Sindbada Żeglarska — odc. baśni B. Lesmiana. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert zyczeń. 20.40 Ukrasie brata — fragm. pow. J. Kawalca. 20.50 Jazz w pludze. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie rocznice muzyczne — L. Bernstein. 22.25 Lekka muzyka. 23.25 Senne nastroje.

Program II
Wiadomości: 17, 21. 0.50
14.00 Wakacje w stereo (stereo).
15.30 Folklor z różnych stron świata: Rumunia (stereo). 16.00 Wielkie dzieła, wicelcy wykonawcy (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Słuchajmy razem. 19.20 Jan Sobieski — odc. książki L. Podchorodeckiego. 19.30 Wieczór w Filharmonii: Praska Wiosna 1983 (stereo). 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Klasycy jazzu — sylwne ork. swingowe (stereo). 21.30 Literatura i muzyka. 21.30 Nagranie wieczoru (stereo). 21.40 M. Białoszewski — Pamiętnik z Powstania Warszawskiego. 22.00 Mistrz obaju H. Holiger (stereo). 22.25 Iwan Bunin — cz. I. słuch. 22.55 W rok po premierze: Combat rock zespołu Clasi (stereo). 23.45 Miniatura literacka. 23.50 Pomysł na piosenkę — M. Czapińska (stereo). 0.05 Muzyka polska dziś (stereo). 0.30 Echo dnia.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22
14 Labo w Filharmonii. 15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Sport w Trójce. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.05 Polit. dla wszystkich. 17.30 Sprechen Sie deutsch? 18.05 Informacje sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. dzięk. H. Mann — Król Henryk IV u szczytu sławy. 19.30 Czas relaksu. 19.50 E. Fromm — Zapanujmy nad językiem. 20. Trzy kwadransy jazzu. 20.45 Klub Trójki: Nikaragua. 21 Katalog nagrań. 21.40 Klub Trójki (cz. 2). 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Okolicie eposu. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.35 Późno poeów — wiersze T. Różewicza.

TELEWIZJA

16.15 Program dnia
16.20 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK
16.30 Dziennik
16.45 Echo stadionów
17.10-18.20 Dzień rumuński w telewizji polskiej
17.13 „Początki z walcami” — impresja filmowa
17.30 Ballady — śpiewa Tadeusz Gheorhe
17.35 Gospodarka Rumunii — program publicystyczny
17.40 Święta młodych — swyżczaje i obyczaje rumuńskie
17.50 Mój dom — program poetycki
18.05 „Kolorowe rytmy” — program rozrywkowy
18.20 Kronika (Kr)
18.50 Dobranoc — „Jak Gromak pokonał smoka”
19.00 Letnie sprawy — Czyżby 19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji: Waleria Rasputin — „Zyj i pamiętaj”
21.35 Rolnicze lato'83
21.45 Mistrzostwa Europy w pływaniu
22.15 Dziennik
22.35 Sprawy międzynarodowe
UWAGA!
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wiślacy uratowali remis w ostatniej minucie

WISŁA — GÓRNIK ZABRZE 2:2 (1:2). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Targosz 2 (w 8 i 90 min.), dla gości — Brzeziński (12 min.) i Zgutczyński (14 min.). Sędziował Jerzy Goś z Warszawy. Żółta kartka — Gorgoń (Wisła).

WISŁA: Zająda — Motyka, Budka, Gorgoń (od 46 min. Skrobowski), Jalocho — Banaszkiwicz (od 60 min. Nawrocki), Targosz, Nawałka, Krupiński — Iwan, Wróbel.

bramkarza gości Cebra, ratując dla gospodarzy remis.

Czwarty w tym sezonie pojedynek o pierwszoligowe punkty nie był znów udany dla zespołu „Białej gwiazdy”, choć trener Edmund Zientara mógł wczoraj wreszcie posłać na boisko wszystkich czołowych graczy (Lipka znajdował się wśród rezerwowych, pozostałych widzieliśmy na boisku).

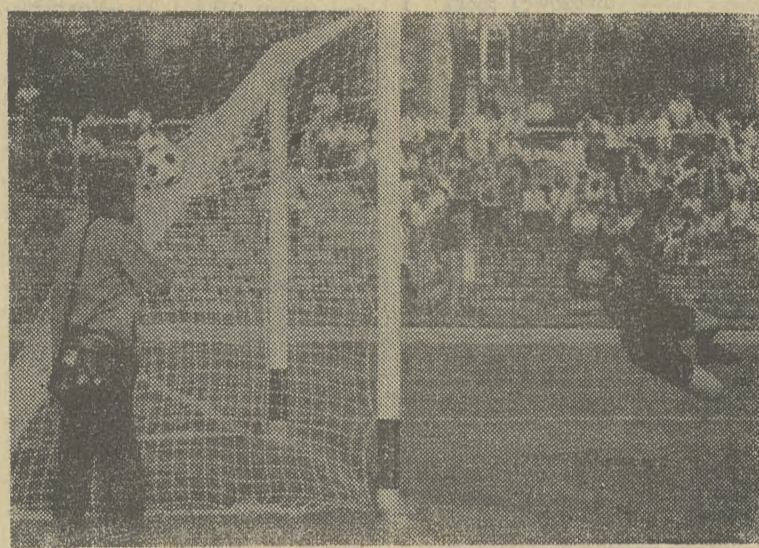
Gra, mimo wszystko, nie kleiła się krakowianom, chyba dlatego, że w linii pomocy zabrakło zawodnika, który potrafiłby kierować poczynaniami kolegów. A w dodatku obrona nie miała najlepszego dnia. Obie bramki dla Górnika padły po jej ewidentnych błędach. Rutynowany Zgutczyński w 12 min. podał „głową” do Brzezińskiego, a ten dopełnił tylko formalności, strzelając z bliska celnie i mocno, chwilę później w 14 min. Zgutczyński, został wypuszczony w „uliczkę” przez Palasza, wygrał pojedynek biegowy z krakowskimi obrońcami i przelobował próbującego ratować sytuację Zajądę. Bardzo krótko trwała więc radość wiślaków i nielicznie zgromadzonych kibiców po zdobyciu prowadzenia przez Targosza w 8 min.

Najczęściej oglądaliśmy taki obrazek — atakował zespół gospodarzy, pod bramkę Górnika zapędzali się nawet boczni obrońcy Motyka i Jalocho, w pewnym momencie krakowianie tracili piłkę i następowała szybka kontra przeciwników.

Łatwo przedostawali się na pole karne Wisły. Tak było m. in. w 82 min., kiedy tylko odważna interwencja Zajądy zapobiegła utracie trzeciego gola po rajdzie Zgutczyńskiego. Obrońców pozostawił daleko w tyle.

Wydaje mi się jednak, że remis nie krzywdzi żadnego z rywali. Krakowianie mieli bowiem także kilka wyborzych, a nie wykorzystanych sytuacji podbramkowych. Choćby poprzeczka po wolnym Iwana w 78 min., czy okazja, zmarnowana przez Krupińskiego w 25 min. Usiłował wepchnąć piłkę do siatki głową, gdy o wiele łatwiej mógł to zrobić nogą.

(js)



BRAMKARZ Igloopolu Andrzej Chmiel, mimo rozpaczliwej interwencji, nie zdołał osiągnąć piłki po strzale Jana Kruszcza. Hutnik objął prowadzenie. Fot. ST. MAKAREWICZ

W Pucharze Europy



Zespoły NRD bezkonkurencyjne

PRZEZ dwa dni na stadionie Crystal Palace w Londynie odbywał się finał 9 lekkoatletycznego Pucharu Europy. Zarówno w konkurencji pań jak i panów zdecydowane zwycięstwa odnieśli reprezentanci NRD. W czasie dwudniowych zmagani nie zanotowano jednak jakichś oszałamiających wyników.

Okrasą zawodów był konkurs skoku wżwyz kobiet, który stał na znakomitym poziomie, dostarczając publiczności wielu emocji. Ostatecznie wygrała go Ullrike Meyfarth (RFN) przed Tamarą Bykową (ZSRR). Obie zawodniczki ustanowiły nowy rekord świata rezultatem 2,03 m.

Reprezentanci Polski nie ode-

grali w zawodach zbyt wielkiej roli. Drużyna kobieca zajęła przedostatnie 7 miejsce, a zespół męski 5. Wydaje się, że jest to odzwierciedlenie aktualnej sytuacji polskiej lekkoatletyki.

Dla naszych barw dwa zwycięstwa odnieśli: w pchnięciu kulą Edward Sarul rezultatem 20,54 m i w biegu na 3000 m z przeszkodami Bogusław Mamiński w czasie 8.24.80 min.

Biało-czerwoni ustanowili także dwa nowe rekordy kraju. Genowefa Olejarz w rzucie dyskiem wynikiem 63,12 m, co dało jej trzecie miejsce w konkursie oraz utrzymując się w wybornej formie Zdzisław Kwaśny w rzucie młotem rezultatem 80,18 m. Polak przegrał tylko z rekordzistą świata Sergiejem Litwinowem (ZSRR), który uzyskał 81,52 m.

W miejsce Węgerek i Węgrów, którzy w londyńskim finale zajęli ostatnie miejsca, awans do grona najlepszych wywalczyli: wśród kobiet Włoszki, a wśród mężczyzn Czechosłowacy.

BYDGOSZCZ. Podczas mistrzostw Europy juniorów w kajakarstwie jedyny medal dla naszych barw wywalczyła dwójka kanadyjki Jan Wiczewski i Andrzej Soloduha, zajmując trzecie miejsce w wyścigu na 1000 m. Mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem reprezentacji NRD, która zdobyła 5 złotych medali.

WARSZAWA. Międzynarodowe zawody tucznicze zakończyły się zwycięstwem Zbigniewa Narbutowicza, który wynikiem 2585 pkt. ustanowił jednocześnie nowy re-

Z KRAJU

kord kraju. Trzecie miejsce zajął krakowianin Krzysztof Włosik — 2563 pkt. Wśród kobiet wygrała Sonia Gromowa (ZSRR) — 2573 pkt.

MYŚLEC. W klasyfikacji drużynowej kajakowych mistrzostw Polski w zjeździe triumfował zespół Gerlacha Drzewiała.

SANDOMIERZ. Zwycięzcą wyścigu kolarskiego o memoriał płk Skopenki został Wasyl Zdanow (Ukraina D). Najlepszy z Polaków J. Szpakowski z LZS zajął 3 miejsce.

KATOWICE. Turniej mistrzyń w piłce ręcznej wygrały szczypiornistki miejscowego AZS, pokonując w finale AZS Wrocław 22:21.

LIGA

WISŁA — GÓRNIK ZABRZE 2-2, SZOMBIERKI — CRACOVIA 3-2, Śląsk — Górnik Wałbrzych 0-3, Bałtyk — Motor 0-1, Pogoń — ŁKS 2-0, Widzew — Lech 2-0, GKS — Ruch 0-2, Zagłębie — Legia 0-0.

1. Ruch	4	8	8-2
2. Widzew	4	7	8-1
3. Górnik W.	4	6	11-3
4. Pogoń	4	6	5-2
5. Lech	4	6	4-2
6-7. Motor	4	5	5-3
8. Szombierki	4	5	5-3
9. Legia	4	4	2-3
10. Górnik Z.	4	3	4-5
11. Zagłębie	4	3	4-7
12. CRACOVIA	4	2	4-6
13. ŁKS	4	2	3-2
14. WISŁA	4	2	3-8
15. Bałtyk	4	1	2-6
16. Śląsk	4	1	1-9

LIGA

GRUPA I
Stilon — Zagłębie Lubin 1-1, Arka — Celuloza 3-2, Gwardia — Olimpia Elbląg 2-0, Piast — Victoria 2-0, Olimpia Poznań — Moto Jelcz 1-0, Odra Wodzisław — Chemik 1-0, Zagłębie Wałbrzych — Stal Stocznia 0-0, Odra Opole — Lechia 0-3. W tabeli prowadzi Gwardia Warszawa i Odra Wodzisław po 4 pkt.

GRUPA II
HUTNIK Kraków — IGLOOPOL 1-0, Stal M. — Hutnik Warszawa 1-1, Polonia — Wisła 2-1, Resovia — Korona 0-0, Błękitni — Jagiellonia 1-0, Broń — Górnik Knurów 1-1, Stal St. Wola — Raków 0-2, Wiśniarz — Radomiak 1-0.

1. Wiśniarz	2	4	2-0
2. Górnik	2	3	3-2
3. Hutnik W.	2	3	2-1
4. Wisła	2	2	3-2
5. Raków	2	2	2-1
6-8. Błękitni	2	2	2-2
9. Igloopol	2	2	2-2
10. Polonia	2	2	2-2
11. Jagiellonia	2	2	1-1
12. Radomiak	2	2	1-1
13. Stal M.	2	2	1-1
14. Korona	2	2	0-0
15. HUTNIK K.	2	2	1-2
16. Broń	2	1	1-2
17. Resovia	2	1	0-1
18. Stal St. W.	2	0	1-4

Znów 2 punkty rezerwy Cracovii

CRACOVIA II — IZOLATOR Boguchwała 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Michno (29 min.) i Pamula (82 min.), dla pokonanych — Znojek (53 min.). Sędziował p. Marek z Radomia. Żółte kartki: Marszał z Izolatora i Wrześniak.

CRACOVIA II: Szezerba — Graba, Cendrowicz, Ślusarczyk, Zych — Bała, Wrześniak, Stokłosa — Gacek (od 67 min. Żurek), Michno, Korzoza (od 46 min. Pamula).

W takim składzie nie powinni mieć kłopotów ze zdobyciem 2 punktów — słyszało się na trybunach, gdy rezerwa pasiaków wybiegła na boisko. Krakowianie nie w końcu wygrali, ale stw w jakim to uczynili nie mogli się podobać. Obecność zawodników kody pierwszoligowej oraz Szezerby, Graby, Wrześniaka, Gacka i Stokłosa nie wpłynęła wcale korzystnie na postawę krakowian. Na dobrą sprawę jedynie grający z niewyłączoną kontuzją Stokłosa okazał się przydatny.

Goście zasłużyli na uznanie za „otwartą” grę, od pierwszych minut spotkania. (sas)

KARPATY Krosno — GARBARNIA 2-0 (0-0). Bramki zdobyli: Gałązka w 70 min. i Rozenbajger w 86 min. (z wolnego). Sędziował: p. Korzelski z Nowego Sącza.

GARBARNIA: Draus — Gólda, Baliga, Śmiełek, Kuder — Maślanka, Florków, Buzakala — Wańczura, Krasny (od 65 min. Kokoszka), Chmielowski.

Przykrą niespodzianką sprawili swym sympatykom piłkarze Garbarni, przegrywając w Krośnie z tamtejszymi Karpatami. Jak nas poinformował trener „brązowych” Michał Królowski był to najgorszy mecz jego podopiecznych od co najmniej roku. Porażka była wynikiem zbyt dużej pewności siebie krakowian i co za tym idzie braku zaangażowania i nonszalancji na grze. Pierwszą bramkę uzyskali gospodarze, przechwytyjąc fatalne podanie Śmiełka do własnego bramkarza. W Garbarni zawiądy szczególnie Baliga, Śmiełek i Florków. Zimny prysznic, jaki otrzymali krakowianie w Krośnie, powinni powiniń spowodować, że kolejne mecze będą „garbarze” traktowali o wiele poważniej.

Pozostałe wyniki: Unia — Stal 2-3, Czujaw — Chemik 0-0, Sandecja — Start 3-1, BKS — Polna 2-0, Glinik — Tarnovia 2-2, Wistoka — Zelmer 2-0.

Tabela

1. Sandecja	2	4	5-2
2. CRACOVIA II	2	4	4-1
3. Wistoka	2	4	3-0
4. Stal	2	4	2-2
5. Unia	2	4	2-3
6-7. GARBARNIA	2	3	2-2
8. Start	2	3	2-3
9-10. BKS	2	2	2-2
11. Tarnovia	2	1	2-3
12. Chemik	2	1	2-2
13. Czujaw	2	1	0-1
14. Glinik	2	1	2-5
15. Izolator	2	0	1-4
16. Zelmer	2	0	0-5

Bramki dla Szombierek prezentem od „pasiaków”

(Red. Piotr S. Piatek relacjonuje z Bytomia)

SZOMBIERKI — CRACOVIA 3-2 (2-0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Witkowski 2 (27 i 60 min) Szewczyk (6 min.), dla gości Janikowski (50 min.) i Surowiec (75 min.). Sędziował J. Grzesiuk z Suwałk.

CRACOVIA: Koczwar (od 34 min. Dziezicki) — Karaś, Dybacz, Turecki, Podsiadło — Hnatio (od 66 min. Zawadzinski), Surowiec, Kuć — Tyrka, Janikowski, Konieczny.

Świetna okazja na zdobycie dwóch, tak przecież potrzebnych punktów, zmarnowali wczoraj w Bytomiu piłkarze Cracovii. Natrafili bowiem na nie najlepiej dysponowanych gospodarzy i gdyby nie szkolne błędy, jakie popełnili obaj bramkarze (przy dużej „pomocy” obrońców), mogli zwycięsko zakończyć spotkanie.

Pierwszy kiks miał miejsce w 6 min. Byś dośrodkował z prawej strony do nie obstawionego

w ręce bytomskiego golkipera. a w 90 min. Surlit z wielkim wyczuciem wylapuje „główkę” Tyrki.

Krakowianie zeszli więc z boiska pokonani, choć z przebiegu gry na porażkę nie zasłużyli. Niefortunne interwencje bramkarzy i obrońców ułatwiły Szombierkom zwycięstwo. Trzeba jednak stwierdzić, że w porównaniu z poprzednimi spotkaniami „pasiaki” prezentowali się dużo korzystniej. Szczególnie w drugiej połowie grali szybko i składnie. Wypracowali sobie także sporo dogodnych pozycji strzeleckich. W drużynie podopiecznych trenera Zenona Barana na najwyższe oceny zasłużyli: Karaś, Janikowski, Hnatio, Konieczny i Surowiec (za drugą połowę).

Po przerwie Cracovia jeszcze bardziej wzmogła tempo swych akcji, absorbując raz po raz obrońców bytomskich. W 50 min. krakowianie zdobyli w końcu „kontaktową” bramkę. Jej strzelcem był Janikowski (głową), a podającym Hnatio. W obozie krakowskim znów odżyły nadzieje. Nie na długo jednak. W 60 min. Kowalik uwołnił się spod opieki Podsiadły i strzelił w róg bramki Dziezicki, który zastąpił Koczwarę. Dziezicki wypuścił piłkę z rak, z czego skorzystał Witkowski i celnie strzelił. Krakowianie jeszcze raz poderwali się do walki. W 75 min. Konieczny przedarł się prawą stroną, dośrodkowując do znajdującego się na polu karnym Surowca. Pierwszą „główkę” pomocnika Cracovii obronił Surlit, jednak przy poprawce był już bezradny. Ostatnie minuty to obalenie bramki Szombierek. W 82 min. Janikowski strzela prosto

Pod dyktando gospodarzy

W SOBOTE, w hali Wisły, odbył się eliminacyjny, strefowy turniej w judo. Wystąpiło w nim 67 zawodników z 10 klubów. Zdecydowany prym wiodli gospodarze, wprowadzając do finałów turnieju ogólnopolskiego aż 18 zawodników. Wiślacy na siedem rozegranych wag triumfowali w pięciu. Jedynie Jaek Limańówka z Jordana w wadze 65 kg i Ireneusz Kiejda z Lechii Kielce w wadze 60 kg przelamali zwycięską passę judoków „Białej Gwiazdy”. Najsilniej obsadzona była waga 78 kg. Najlepszy okazał się w niej Marek Tabaszewski (Wisła), pokonując w finale swego koleżę klubowego Witolda Chruście. W zawodach nie zanotowano większych niespodzianek, zwycięzcy na ogół faworyci.

Trainer judoków Wisły, Czesław Łaksa, był zadowolony z poziomu turnieju. Choć dla zawodników był to jeden z pierwszych, najważniejszych sprawdzianów po wakacyjnej przerwie, zademonstrowali oni niezłą formę. Na podkreślenie zasługują szczególnie dobre przygotowanie wytrzymałościowe startujących w hali Wisły judoków.

A oto zawodnicy, którzy wywalczyli awans do finałów: 60 kg — 1. Kiejda (Lechia), 2. Żernowski, 3. Proskura (obaj Wisła) i Piśula (Lublinianka), 65 kg — 1. Limańówka (Jordan), 2. Gienza, 3. Rozpadek i Kuczyński (wszyscy Wisła), 71 kg — 1. Chmiel

(Wisła), 2. Wiącek (Jordan), 3. Kowalski (Lublinianka) i Boruch (Wisła), 78 kg — 1. Tabaszewski, 2. Chruście, 3. Biłka, 4. Gonciarz (wszyscy Wisła), 86 kg — 1. Pećkiewicz, 2. Weiss (obaj Wisła), 3. Radoń (Lublinianka), 4. Jurzysta (Hortex Ryki), 95 kg — 1. Pawlak, 2. Wesół, 3. Gędzik (wszyscy Wisła), 4. Szłoda (Hortex), powyżej 95 kg — 1. Dworzycyński, 2. Staropilny (obaj Wisła). (PSP)

ZE ŚWIATA

MILWAUKEE. Podczas żeglarskich mistrzostw świata w klasie „finn” Henryk Blaszką zajął piąte miejsce. Wygrał Paul van Cleave (USA).

CARACAS. Po 6 dniach Igrzysk Panamerykańskich w klasyfikacji medalowej prowadzi ekipa USA — 118 medali, przed Kubą — 80 medali i Kanadą — 55 medali.

PALMA DE MAJORCA. W kolejnym dniu mistrzostw świata juniorów w koszykówce w spotkaniach o miejsca 1-8 padły następujące rezultaty: ZSRR — Jugostawia 77-52, Włochy — Hiszpania 84-80, USA — Brazylia 100-34. Po tych meczach w tabeli prowadzi ZSRR i Włochy po 6 pkt.

AMSTERDAM. Polscy hokeiści na trawie występujący w mistrzostwach Europy przegrali z Belgią 1-2 i zajmują ostatnie miejsce w tabeli grupy „B”.

PREZOW. Podczas międzynarodowego turnieju piłkarek ręcznych (do lat 18) Polki przegrały z Bułgarkami 16-24 i uplasowały się na 7. miejscu.

FRAUENFELD. Mistrzynią Europy we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego została Rachel Bayliss z Wielkiej Brytanii. Najlepszy z Polaków Krzysztof Rafalak został sklasyfikowany na 9. pozycji. Zespołowo zwyciężyła Szwecja, Polska na 5. miejscu.

MOSKWA. Tytuły tenisowych mistrzów Europy wywalczyli: w grze pojedynczej mężczyźni — Mirosław Mecir (CSRS), kobiety — Larisa Sawczenko (ZSRR).

UDINE. Siatkarze Włoch wygrali międzynarodowy turniej, wyprzedzając Koreę Płd. i Francję.

Pierwsze starty A. Czopek i R. Kominiaka

WCZORAJ na rozgrywanym w Rzymie piływackich mistrzostwach Europy rozdano pierwsze medale. Otrzymały je zawodniczki w skokach do wody z 10-metrowej wieży. Zwyciężyła Alla Lobbankina przed Anielą Stasiulewicz (obie ZSRR) i Ramoną Wenzel (NRD).

Odbyły się także kolejne spotkania w piłce wodnej. A oto ich wyniki: Jugostawia — Holandia 10-5, Węgry — RFN 9-10, ZSRR — Hiszpania 10-9, Włochy — Rumunia 10-3.

Dzisiaj rozegrane zostaną finały 5 konkurencji a także wycięgi eliminacyjne, w których wystartują krakowianie Agnieszka Czopek na 400 m stylem zmiennym i Robert Kominiak na 100 m stylem klasycznym.

Dzisiaj w Krakowie mecz hokejowy

DZIS o godz. 17 na lodowisku przy ul. Siedleckiego odbędzie się towarzyski, międzypaństwowy mecz w hokeju na lodzie juniorów pomiędzy reprezentacjami Polski i CSRS. Wszystkich sympatyków tej dyscypliny zapraszamy na obiekt „Krakowianki”.